

Współpraca
polsko
- kubańska

WARSZAWA (PAP) — W wyniku przeprowadzonych ostatnio w Warszawie polsko-kubańskich rokowań handlowych podpisano w dniu 22 stycznia bieżącego roku protokół w sprawie wymiany towarów między PRL a Kubą w 1983 roku.

Protokół zakłada uzyskanie w bieżącym roku obrotów towarowych w wysokości prawie 100 mln rubli, co stanowi wzrost w stosunku do ustaleń roku 1982 o około 23 proc.

Zgodnie z przyjętymi ustaleniami Kuba dostarczy nam w 1983 roku oprócz cukru m. in. takie towary, jak: 40 tys. tgn owoców cytrusowych, 460 ton soków i koncentratów owoców cytrusowych, 700 ton papryki 750 ton miodu, 300 mln sztuk papierosów z filtrem. Lista naszego eksportu do Republiki Kuby obejmuje m. in.: samoloty rolnicze, różne maszyny i urządzenia, sprzęt elektryczny, wyroby hutnicze, dzianiny, histor i inne towary.

„Gen. Dąbrowski”
ze stoczni w Warnie
dla PZM

SZCZECIN (PAP) — W budowlanej Stoczni im. Georgi Dymitrowa w Warnie dobiega końca budowa nowego statku m/s „Generał Dąbrowski” przeznaczonego dla Polskiej Żeglugi Morskiej w Szczecinie. Jest to pierwszy statek ze zmodernizowanej serii „generałów”. Ma 38 tys. ton nośności i przystosowany został do transportu dużych partii suchych ładunków masowych, zwłaszcza węgla, rudy i aparytów, a także zboża. Armator szczeciński zamówił w Warnie trzy podobne jednostki. Wszystkie otrzymały imiona wybitnych polskich generałów.

M/S „Generał Dąbrowski”
Jest prawie gotowy. Statek odbędzie próbną rejs na Morzu Czarnym. Na jego pokładzie znajduje się już polska załoga.

Sesja historyczna poświęcona 120 rocznicy Powstania Styczniowego

INFORMACJA WŁASNA

Z inicjatywy Oddziału Badania Historii Wojskowej Muzeum Wojska w Białymstoku oraz przy współpracy Białostockiej Chorągwi ZHP im. gen. Waleriego Wróblewskiego Zarządu Województwa PTTK, w ubiegły piątek, 21 stycznia br. odbyła się w Białymstoku sesja historyczna poświęcona 120 rocznicy Powstania Styczniowego.

W jej obradach uczestniczyło ponad 250 osób. Byli to naukowcy, młodzież szkolna i akademicka, instruktorzy ZHP, członkowie Polskiego Towarzystwa Historycznego, kombatancki, przedstawiciele Wojska Polskiego, działacze PTTK, przedstawiciele środowisk kultury.

Na wstępie obrad, w dowód uznania za popularyzację tradycji oręża polskiego, szeroką działalność wystawową, wojewoda Józef Szelek udekorował sztandar Muzeum Wojska w Białymstoku honorową złotą odznaką „Zasłużony Białostoczanie”.

Otwarcia sesji dokonał dyrektor Muzeum Wojska — p. dr Zygmunta Koszyka. Następnie wygłoszone zostały referaty, o w kregu wojny partyzanckiej mówił p. prof. dr hab. Leonard Ratajczyk z Wojskowego Instytutu Historycznego w Warszawie. Życie i działalność generała Waler-

Żałoba po śmierci 20 marynarzy ze statku „Kudowa Zdrój” Uratowani powrócili do kraju

GDANSK (PAP) — Sobota, 22 bm. była na Wybrzeżu Gdańskim dniem żałoby po tragicznej śmierci 20 marynarzy — członków załogi drobnicowca PLO „Kudowa Zdrój”, który zatonął na Morzu Śródziemnym w czasie gwałtownego sztormu.

Jest to najcięższa katastrofa w historii gdańskiego armatora.

Decyzją wojewody gdańskiego w całym województwie nieczynne były kina, teatry, kluby; odwołano wszystkie imprezy publiczne, kulturalne, sportowe i estradowe. Na budynkach PLO w Gdańsku i Gdyni oraz na wszystkich obiektach użytkowości publicznej flagi państwowe opuszczono do połowy masztu.

Do dyrekcji PLO nadeszła depesza od agenta armatora w Hiszpanii, który informuje o znalezieniu, 21 bm. zwłok ostatniej, dwudziestej ofiary tragicznej katastrofy — bosmana Jerzego Rybaka.

MADRYT (PAP) — Korespondent PAP, Jan Dziędział, pisze:

Polscy marynarze: Zbigniew Budzan, Zbigniew Drze-

Proletariusze
wszystkich krajów,
łączcie się!

Gazeta Współczesna

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 16 (9792) Białystok — Łomża — Suwałki, poniedziałek, 24.1.1983 r. Nakład: 114.600 Cena 5 zł

Wspólne Plenum KC PZPR i NK ZSL zakończyło obrady

Co i jak robić, by osiągnąć samowystarczalność żywnościową kraju

WARSZAWA (PAP) — W Warszawie zakończyło się dwudniowe wspólne posiedzenie Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i Naczelnego Komitetu Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego, poświęcone zadaniom Partii i Stronnictwa w rozwoju rolnictwa i osiągnięciu samowystarczalności żywnościowej kraju.

Obradom, które toczyły się w Sali Kongresowej Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie, przewodniczyli I sekretarz KC PZPR gen. armii — WOJCIECH JARUZELSKI i prezes NK ZSL — ROMAN MALINOWSKI.

Uczestnicy posiedzenia chwilią ciszy uczcili pamięć marynarzy polskiego statku „Kudowa Zdrój”, który 20 bm. zatonął na Morzu Śródziemnym.

W piątek rozwinęła się dyskusja plenarna nad wygłoszonymi w pierwszym dniu: referatem Biura Politycznego KC PZPR i Prezydium NK ZSL: „Zadania Polskiej Zjed-

noczonej Partii Robotniczej i Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego w rozwoju rolnictwa i osiągnięciu samowystarczalności żywnościowej kraju” oraz wystąpieniami uzupełniającymi.

Otwierając drugi dzień obrad Roman Malinowski nawiązał do dyskusji, jaka 20 bm. odbywała się w 6 zespołach problemowych. Zabrało w niej głos 91 osób, a 89 — złożyło swoje wystąpienia do protokołu. Dyskusja — powiedział prezes NK — przyniosła bogaty plon, wiele wniosków i ocen, propozycji na przyszłość. Stanowi to integralną część obrad, jak wypracowuje obecnie wspólne plenum.

Następnie przystąpiono do dyskusji plenarnej. Jako pierwszy zabrał w niej głos członek KC PZPR, rolnik ze wsi Złobizna, gmina Brzeg (woj. opolskie) — Michał Tarczynski. Podzielił się on niektórymi sprawnymi podnoszonymi na spotkaniach z udziałem rolników przed wspólnym plenum KC PZPR i NK ZSL. Swoje wystąpienie poświęcił przede wszystkim warunkom zwiększenia produkcji hodowlanej.

Do problemów gospodarki wodnej warunkujących szybki postęp produkcyjny w rolnictwie nawiązał Janusz Maciejowski — zastępca członka NK ZSL, rolnik indywidualny z woj. łódzkiego. Na przykładzie tego województwa — regionu o intensywnym rolnictwie — wskazał na wielkie potrzeby w dziedzinie melioracji i zapotrzebowania rolnictwa w wód, proponując skierowanie na tego typu inwestycje znaczne większych nakładów.

Przemawiając następnie Benedykt Suchecki — członek KC PZPR, przewodniczący zarządu RSP Kamion, gmina Puszcza Marińska w woj. świętokrzyskim poruszył problematykę rolnictwa, spółdzielczości produkcyjnej, przedsiębiorstwa mającego na celu umocnienie gospodarki w tym sektorze oraz warunki jej racjonalizacji.

Kolejny mówca, członek KC,

dyrektor kombinatu PGR Peżyno w woj. szczecińskim — Kazimierz Kolakowski skupił się na problemach towarowości produkcji rolnej w państwowym sektorze. Kierowane przez niego gospodarstwo z roku na rok zwiększa produkcję, której opłacalność wzrasta. Jednocześnie, następuje systematyczna, acz jeszcze niedostateczna poprawa warunków socjalnych i kulturalnych załóg i członków ich rodzin. Nawiązując do wdrażanej reformy gospodarczej, wskazał, że obecnie sprawą najważniejszą jest podnoszenie produkcji rolnej i poprawa bilansu paszowego. Wskazał na duże możliwości w tej dziedzinie, podkreślając zarazem potrzebę wzmocnienia troski o zabiegi agrotechniczne.

Członek NK ZSL rolnik z woj. przemyskiego — Stanisław Kisała mówił o wielkich nadziejach, jakie wieś polska wiąże ze wspólnym plenarnym posiedzeniem partii i stronnictwa. Wyraził przekonanie, że program polityki rolnej jeszcze bardziej nabierze cech realizmu, mocno osadzonego w problemach naszego rolnictwa. Mówca podkreślił znaczenie sojuszu rolniczo-chłopskiego. Charakterystycznie potrzebę, mówił o tym, że należy jeszcze zwiększyć uwagę zwrócić na wzrost produkcji podstawowych środków dla wytwórczości rolnej.

Z troską zastanawiał się nad faktem, iż nadal wielu młodych opuszcza wieś i udaje się do miast. Jego zdaniem należałoby bardziej zadbać o warunki materialne i socjalne sprzyjające rozwojowi rolnictwa.

Następnie głos zabrała Barbara Rogala — zastępca członka KC, inżynier chemik. I sekretarz Komitetu Zakładowego PZPR w Nadodrzańskich Zakładach Przemysłu Organicznego „Organika-Rokita” w Brzegu Dolnym woj. wrocławskiego. Stwierdziła m. in., iż rolnictwo polskie znajduje się w takim stanie rozwoju, w którym dalszy postęp jest niemożliwy bez znacznego

wzrostu nawożenia, stosowania środków ochrony roślin. W tym kontekście skoncentrowała się na sprawach warunkujących dalszy rozwój przemysłu chemicznego. Zalegałości w tej dziedzinie są ogromne, w tym również inwestycyjne.

Kolejnym mówcą był Waldemar Michna — zastępca członka NK, pracownik naukowy w Instytucie Ekonomiki Rolnej w Warszawie. Skoncentrował się na zagadnieniach dotyczących technicznego uzbrojenia rolnictwa zarówno indywidualnego, jak i państwowego. Wypowiedział się o podnoszeniu czynników warunkujących dynamizm produkcji rolnej i hodowlanej. Mówca wskazał przy tym na relacje zachodzące między technicznym wyposażeniem rolnictwa, gospodarstw rolnych a opłacalnością produkcji, cenami wytworów na rynku. Wiele przesłanek wskazywało na to, iż zrównoważenie dynamiki potrzeb żywnościowych będzie możliwe tylko dzięki optymalizowaniu wszystkich warunków gospodarki rolniczej.

Na efekty wspólnych działań organizacji i instancji PZPR i ZSL na wsi wytyczył swój cel Henryk Bednarski, I sekretarz KW PZPR w Bydgoszczy. Podkreślił on, że zwracając uwagę na połączenie wysiłków partii i stronnictwa pozwoliło na skuteczniejsze przeciwdziałanie niekorzystnym zjawiskom i przywrócenie do polityki wobec rolnictwa. Dzięki temu udało się stworzyć na wsi, przyspieszono rozwiązywanie konkretnych problemów tego środowiska. Obecnie cały wysiłek pracy organizatorskiej kierowany jest na łagodzenie trudnej sytuacji paszowej, rzutującej na poziom hodowli.

Przemawiając po przerwie Bernard Roskiewicz — członek NK, prezes WK ZSL we Wrocławiu podkreślił, że hałmem rozwoju produkcji rolnej jest nadal niedostateczne nasycenie rynku wiejskiego przemysłowymi środkami produkcji rolnej i artykułami dla ludności. Stan taki nie wpływa motywacyjnie na rolników, nie zachęca ich do zwiększenia produkcji podnoszenia jej efektywności.

W dalszym ciągu dyskusji głos zabrał sekretarz Zarządu Krajowego Związku Młodzieży Wiejskiej — Krzysztof Basznik. Skoncentrował się on w swym wystąpieniu m. in. na współzależności, jaka

Całkowicie zwrócił na uwagę członków KC, inżynier chemik. I sekretarz Komitetu Zakładowego PZPR w Nadodrzańskich Zakładach Przemysłu Organicznego „Organika-Rokita” w Brzegu Dolnym woj. wrocławskiego. Stwierdziła m. in., iż rolnictwo polskie znajduje się w takim stanie rozwoju, w którym dalszy postęp jest niemożliwy bez znacznego

Całkowicie zwrócił na uwagę członków KC, inżynier chemik. I sekretarz Komitetu Zakładowego PZPR w Nadodrzańskich Zakładach Przemysłu Organicznego „Organika-Rokita” w Brzegu Dolnym woj. wrocławskiego. Stwierdziła m. in., iż rolnictwo polskie znajduje się w takim stanie rozwoju, w którym dalszy postęp jest niemożliwy bez znacznego

Na naszych stołach

Mniej wieprzowiny — więcej wołowiny i mleka

INFORMACJA WŁASNA

Początek roku ujawnia skutki negatywnych tendencji w produkcji zwierzęcej, jakie zarysowały się w drugim półroczu ubr. Miała wtedy miejsce m. in. nadmierna wyprzedaż macior.

Te negatywne zjawiska dają o sobie znać w różnym stopniu w poszczególnych województwach. Najmniejszą wystąpiła one w woj. łódzkim. Skup żywności w pierwszym półroczu stycznia był tu o ok. 13 proc. niższy niż w ubr., zaś skup tuczników o ok. 40 proc. Również poziom konsumpcji na styczeń i luty jest o ok. 40 proc. niższy.

Mniej zwierząt na cześć zakontraktowali na I kwartał br. również rolnicy białostoccy: tuczników o ok. 24 proc. w stosunku do ubr., żywa wołowina — o ponad 5 proc. Podąża żywa w okresie 18 dni stycznia, utrzymywała się jednak prawie na poziomie ubr. Jest to wynik tzw. kontraktacji bieżącej. Mianowicie w całym kraju w styczniu i lutym rolnik może w każdej chwili zakontraktować tucznika, którego chce sprzedać państwu. Rolnicy korzystają z tego, zwiększa ci, którzy są zainteresowani zakupem pasz (40 kg koncentratu za jednego tucznika). Przypomnijmy, że moż-

Dziś w Łomży: Wojewódzka Konferencja Sprawozdawcza PZPR Owocnych obrad Towarzysze Delegaci!

Dziś obraduje w Łomży Wojewódzka Konferencja Sprawozdawczo-Programowa PZPR. Ocenia ona działalność wojewódzkiej organizacji i jej wszystkich ogniw w okresie połowy kadencji. Program Konferencji obejmuje dyskusję nad sprawozdaniami z działalności Komitetu Wojewódzkiego, Wojewódzkiej Komisji Kontroli Partyjnej i Wojewódzkiej Komisji Rewizyjnej oraz podjęcie w jej wyniku uchwały precyzującej program działania do końca kadencji.

Konferencja jest ostatnim etapem trwającej od kilku miesięcy kampanii sprawozdawczo-programowej w wojewódzkiej organizacji partyjnej. Dotychczasowy jej przebieg wskazuje na systematyczne odbudowywanie rangi i roli partii, aktywizowanie pracy organizacji podstawowych. Nie oznacza to jednak, że wszystkie POP i instancje podstawowe realizują w pełni właściwie program IX Zjazdu i III Wojewódzkiej Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczej.

W projekcie też aneksu do uchwały ostatniej kadencji za główny cel dzia-

łań uznaje się nadal konsekwentną odbudowę autorytetu partii, zwiększenie jej oddziaływania na wszystkie środowiska, pozyskiwanie tych środków dla realizacji programu socjalistycznej odnowy, aktywne uczestnictwo we wdrażaniu i realizacji reformy gospodarczej, efektywne rozwiązywanie problemów społeczno-gospodarczych wsi i rolnictwa, wspieranie budowy związków zawodowych i rozwoju ruchu porozumienia narodowego. Pod każdym z tych haseł kryją się konkretne działania instancji partyjnych, POP i członków partii.

Konferencja przyjmując uchwałę nakreśli także kierunek tych działań. Z 272 delegatów na III Wojewódzką Konferencję Sprawozdawczo-Wyborczą mandaty delegatów zachowało 252 towarzyszy. Z szeregów partii skreślono 6 byłych delegatów, ośmiu wyjechało poza województwo, na dwóch nałożono kary partyjne, a trzech utraciło mandat z innych powodów.

Uczestnikom Konferencji życzymy owocnych obrad!



Wiadomości dnia

Papież złoży wizytę

na Haiti

● NOWY JORK — Według polityki AP, papież Jan Paweł II 9 marca br. odwiedzi Haiti. Wizyta papieża potrwa zaledwie 10 godzin.

Podczas krótkiego pobytu papież odwiedzi m. in. między innymi lotnisko w Port-au-Prince, spotka się z dotychczasowym prezydentem wstąpi, Jean Claude Duvalierem i otworzy konferencję Episkopatu Ameryki Łacińskiej.

Nadzwyczajna

konferencja OPEC

● GENEWA — W niedzielę rano rozpoczęła się tu nadzwyczajna konferencja ministrów państw członkowskich Organizacji Państw Eksportujących Ropy Naftowej (OPEC). Na porządku dziennym obrad figuruje problem ograniczenia jednolitej polityki w kwestii globalnego poziomu produkcji ropy w krajach OPEC w 1983 roku oraz ustalenia kwoty wydobycia dla poszczególnych krajów, a także — analiza wpływu koniunktury na światowym rynku na ceny tego surowca.

Minister Cheysson

uda się z wizytą

do ZSRR

● PARYŻ — Rzecznik francuskiego MSZ poinformował, że w drugiej połowie lutego br. Zdzisław Krasinski uda się z wizytą oficjalną do Moskwy. W tym celu wyjechał minister Spraw Zagranicznych Francji, Claude Cheysson. Dośrodkowy termin wizyty podany zostanie później.

Agencja France Presse pisze, że będzie to pierwsza wizyta w tym celu, która nastąpi po szczepie między Francją a ZSRR od czasu objęcia władzy przez prezydenta Francois Mitterrande w maju 1981 r.

Parlament Zimbabwe

przedłużony

stan wyjątkowy

● LONDYN — Parlament Zimbabwe zdecydował o przedłużeniu stanu wyjątkowego w tym kraju.

Jak poinformował minister Spraw Wewnętrznych Zimbabwe Herbert Ukwankunda, decyzja ta spowodowana jest działaniami rebelii w Pretorii, który nie sprzyja rozwojowi operacji wobec tego kraju.

Albański minister

złoży wizytę w Turcji

● ANKARA — Rzecznik albańskiego MSZ powiedział, że w ub. piątek, 18 stycznia, minister Spraw Zagranicznych tego państwa, Sokrat Plaka, złoży w Ankarze 27-tygodniową wizytę w Turcji. Będzie to pierwszy oficjalny kontakt Albańczyków z Turcją od 1982 roku.

Albania i Turcja utrzymują stosunki dyplomatyczne na szczeblu ambasad.

Zamach na bank

w Madrycie

MADRYT (PAP) — W madryckiej filii Banco Vizcaya eksplodowała niedziela rano bomba. Ofiar w ludziach nie było.

Banco Vizcaya, którego główną siedzibą jest Bilbao w Kraju Basków, był niejednokrotnie obiektem zamachów ze strony separatystów baskijskich gdyż odmawiała płacenia tzw. „podatku rewolucyjnego” nakładanego przez separatystyczną organizację ETA.

połowa

DZIS — zachmurzenie przebiegało duże, okresami słabe opady deszczu. Temperatura maksymalna -4,5 st., minimalna 0 st. C. Wiatr na ogół umiarkowany, zmienny.

JUTRO — okresami deszcz. Temperatura maksymalna -7 st., minimalna -3 st. C.

DZIŚ imieniny: Felicy i Tymoteusza. (zina)

Przedstawiciele naszego regionu w Narodowym Radzie Kultury

Inf. wł. 24 bm. o godz. 12 w Zamku Królewskim w Warszawie odbył się pierwsze posiedzenie Narodowej Rady Kultury, powołanej zgodnie z ustawą z 4 maja 1982 r., decyzją prezesa Rady Ministrów PRL.

W skład Rady, której przewodniczącym został prof. BOGDAN SUCHODOLSKI — historyk i teoretyk kultury, weszli również przedstawiciele naszego regionu:

ANTONI CZAJKOWSKI — dyrektor Szkoły Muzycznej I stopnia w Grajewie, woj. łom-

żyński, pedagog, znany w środowisku działacz społeczny, członek SD.

JAN GIETEK — rolnik zamieszkały we wsi Poreby, woj. łomżyński, aktywny działacz społeczny, twórca ludowy (poeta), członek ZSL.

KRZYSZTOF RAU — dyrektor i kierownik artystyczny Teatru Lalek w Białymstoku, reżyser oraz autor sztuk teatralnych wystawianych na scenach teatrów lalekowych w Polsce i za granicą. (olp)

Alarm w czterech województwach

Sytuacja powodziowa na Wybrzeżu

WARSZAWA (PAP) — Alarm powodziowy — jak informuje Główny Komitet Przeciwpowodziowy — w dalszym ciągu utrzymywany jest w czterech województwach nadmorskich tj. elbląskim, gdańskim, koszalińskim i szczecińskim. Najtrudniejszą sytuację powodziową notuje się w woj. elbląskim.

powodziowy obowiązuje obecnie w 8 gminach i miastach: Elbląg, Markusy, Nowy Dwór Gd., Braniewo, Tolmicko, Gronowo, Stegna, Szturowo i m. Elbląg. Pogotowie przeciwpowodziowe obowiązuje w gminie Frombork. Dotychczas ewakuowano z wyspy Nowakowo-Batorowo ogółem 887 osób.

WOJ. ELBLĄSKIE

WOJ. GDAŃSKIE

Poziom wód w dalszym ciągu utrzymuje się w granicach stanów ostrzegawczych i ma tendencję wzrostową. Alarm

Nadal wykonywane są prace związane z usuwaniem Ciąg dalszy na str. 2

Ceny będą konsultowane

Wywiad z ministrem Z. Krasieńskim

WARSZAWA (PAP) — Co zrobić w sytuacji, kiedy przyrost dochodów w ub. roku podwoił rekompensatę za podwyżki cen? Tak najbardziej lapidarnie można określić problem postawiony na konferencji prasowej 21 bm. przez ministra do spraw Cen Zdzisława Krasieńskiego.

Z trudem i samozaparcem — stwierdził minister — społeczeństwo przyjęło w ub. roku podwyżkę cen, która ukształtowała prawdziwą stopę życiową po rezygnacji z ratowania równowagi rynkowej dostawami z zagranicy. Nie stety samozaparcie nie starczyło na dugo. Dodatkowe wypłaty spowodowały nieprzewidywalny wzrost siły nabywczej ludności o ok. 670 mld zł. Kumulacja wypłat miała miejsce pod koniec roku. Minister przyznał, że winą za to nie należy szukać w interpretacji uchwały 135 RM, dająca większą swobodę przedsiębiorstwom w sferze plac, a także uchwały 186 RM zmniejszająca obciążenia na FAZ z tytułu zwiększenia wartości produkcji sprzedanej. Wskazał też na niefrasobliwość wielu dyrektorów, którzy wypłacili pod koniec roku wszystkie możliwe fundusze często kosztem środków na rozwój i inwestycje. Stąd też w ostatnich 3 miesiącach nastąpił prawdziwy wzrost produkcji, ale prawie dwukrotnie wyższą dynamikę wykazywał fundusz plac.

Zdaniem min. Krasieńskiego

ważna jest struktura produkcji. Nie sprzyja ona równowadze rynkowej. W skali całego roku dostawy na rynek zmalały o 17 proc.

Mówiąc o współczesnej historii inflacji i jej zwalczaniu w naszym kraju wskazał, że realizacja dotychczasowych decyzji obciążona była błędami bądź braku konsekwencji, bądź też zbyt ustepliwości przed presją na plac, która nastąpiła w październiku w roku 1981. Nie stety stwierdził minister — bardzo często w sferze polityki cen walczyliśmy o równowagę, a nie o równowagę cen strachu. Historia pokazuje jednak, że nie ma ucieczki od sprawy ekonomicznych. Taki eksperyment nikt nam nie uda.

Wszystkie dokumenty związane z programem wychodzenia z kryzysu oraz planami na rok bieżący i lata następne mówią o konieczności zahamowania procesu inflacyjnego. Według wstępnych prognoz szacować można, że przyrost dochodów ludności w br. wyniesie około 600 mld zł. Równocześnie wzrost produkcji materialnej szacować można na około 100 mld. W tej sytuacji ruchy cen niezbędne dla zrównoważenia tylko bież-

Ciąg dalszy na str. 2

Wspólne Plenum KC PZPR i NK ZSL zakończyło obrady

ciąg dalszy ze str. 1

zachodzi między warunkami socjalno-ekonomicznymi a postawą i świadomością ludzi młodych. Wyraził przekonanie, iż w dyskusjach podejmowanych w środowiskach młodego pokolenia powinny znaleźć właściwe odczucia wszystkie znaczące sprawy polityczne. Nawiązując do obrad obecnego plenum, stwierdził, że bardzo istotnym elementem porozumienia narodowego jest układ stosunków między miastem a wsią. Uznał, że zarysowała się nowa szansa umocnienia zaufania młodzieży do władz. Podstawę sojuszu robotniczo-chłopskiego stanowi również to, że socjalizm znajduje poparcie na wsi.

Członek KC zastępca dyrektora technicznego Zrzeszenia Przemysłu Ciągnikowego „Urus” w Warszawie — Jerzy Janicki podkreślił, jak wysoko rangę nadano obecnie problemowi wyżywienia narodu. Wynikły z tego istotne zadania również dla przemysłu pracującego na rzecz rolnictwa i przetwórstwa rolnego. Musimy uczynić wszystko, aby warunki pracy i życia na wsi osiągnęły poziom optymalny. Wielkie znaczenie ma stopień technicznego uzbrojenia rolnictwa, rzutujący na wzrost produkcji rolniej. Mówca m.in. poinformował, że „Urus” — mimo zrozumiałych trudności związanych z kryzysem — pomyślnie wywiązuje się ze swych zadań. Wzrosła wydajność i dyscyplina pracy, zadano o lepsze zaopatrzenie materiałowe, usprawniono kooperację. Dzieki temu w ub.r. wykonano 53 tys. ciągników — o jeden tysiąc więcej niż planowano, a w tym roku ich dostawy mają osiągnąć 55 tys. Przedmiotem troski jest również stale rozwijanie produkcji części zamiennej. Sprawa pilną jest też rozważenie projektów dalszego rozwoju tej ważnej dziedziny wytwórczości.

O czynnikach wpływających na postęp cywilizacyjny wsi mówiła Jadwiga Dymala — członkini Prezydium NK ZSL, przewodnicząca zarządu RSP w Jasionej wsi, opolskie. Szczególnie wielkie uwagi poświęciła wciąż niedostatecznie zaspokajającym potrzebom socjalno-bytowym mieszkańców wsi, a zwłaszcza trudnej pod tym względem sytuacji kobiet wiejskich. Oprócz obawy musza budzić stan opieki nad dziećmi w wieku przedszkolnym, surowe warunki nauki w wielu wiejskich szkołach, braki w opiece nad ludźmi starszymi, niedołężnymi, samotnymi. Trudne są warunki pracy służby zdrowia. Ogromne zaangażowanie dotyczy budownictwa mieszkaniowego na wsi. Nierównomierne jest również rozmieszczenie bazy usługowej i handlowej. Wszystko to w znaczącym stopniu hamuje, nie sprzyja racjonalnemu gospodarowaniu.

Następny mówca Mieczysław Maksymowicz — członek KC PZPR, rolnik ze wsi Kędzierz, gmina Sianów, woj. kielecki — powiedział m.in., że mimo kryzysu, a może i właśnie z tego względu, niezbędne jest opracowanie dalekosiężnych programów rozwoju rolnictwa, gospodarki żywnościowej.

Mówca wyraził przekonanie, iż obecne, wspólne plenum KC PZPR i NK ZSL będzie początkiem takiej właśnie, dalekosiężnej, stabilnej i konsekwentnie realizowanej polityki rolnej naszego socjalistycznego państwa.

O warunkach gospodarowania na glebach lekkich mówił w swoim wystąpieniu Stanisław Migza — członek NK ZSL, wojewoda ostrołęcki. Podkreślił, że jest to istotny problem zważywszy na fakt, że gleby lekkie zajmują ok. 60 proc. użytków rolnych w kraju, w tym najsłabsze stanowią ok. 36 proc. Niska jakość tych gleb wymaga większych nakładów na jednostkę produkcji rolniczej. Sprawy te należy uwzględnić w kierowaniu procesami rozwoju rolnictwa na tych obszarach. Poprawa urodzajności tych gleb wymaga specjalnych preferencji wyrównujących ekonomiczne warunki gospodarowania. Mówca zaproponował m.in. stworzenie specjalnego funduszu postępu rolniczego na terenach położonych na glebach lekkich.

Jerzy Jaskiernia — zastępca członka KC PZPR, przewodniczący Zarządu Głównego ZSMP podkreślił szeroki rezonans jakim odbiły się w środowisku działania tej organizacji, zapowiedź i przygotowanie do wspólnego plenum KC PZPR i NK ZSL. Młodzi rolnicy oczekują przede wszystkim potwierdzenia i rozwinięcia w decyzjach obecnego plenum podstawowych zasad polityki rolnej, zawartych w wytycznych Biura Politycznego KC PZPR i Prezydium NK ZSL ze stycznia 1981 r. Chodzi m.in. o utrzymanie tendencji długofalowej pomocy materialnej dla młodych rolników i zastępców przemysłowych gospodarstw, o stabilnej opłacalności ceny skupu, o podporządkowaniu działalności instytucji i organizacji obsługi rolnictwa decyzjom samorządu. Mówca podniósł kwestię konieczności zdecydowanego przeciwdziałania regresowi w działalności wiejskich domów kultury i świetlic.

Członek KC PZPR, rolnik indywidualny ze wsi Cetki, gmina Rybnik, woj. śląskie — Artur Kwiatkowski mówił m.in. o starannych przygotowaniach do obecnego wspólnego posiedzenia plenarnego KC partii i NK stronnictwa. Dzieki licznym konsultacjom i spotkaniom rolników i chłopów mogli nawzajem pogłębić znajomość specyfiki pracy w swoich zawodach. Okazało się, że jedną z przyczyn trudności zaopatrzenia wsi w podstawowe środki produkcji są kłopoty przeżywane w zakładach przemysłowych wytwarzających m.in. maszyny i środki chemiczne dla tej gałęzi gospodarki. Zarówno przygotowanie do plenum, jak i jego przebieg wskazywał na organiczną wspólnotę interesów i celów łączących ludność miast i wsi.

Jako następny głos w dyskusji zabrał członek KC PZPR, rolnik z wsi Kędzierz, gmina Sianów, woj. kielecki — ratownik z Kopalni Węgla Kamiennego „Staszic” w Katowicach — Zbigniew Hanf. Stwierdził m.in., że miarę wiarygodności wytycznej przez partię polityki rolnej na

wsł jest zabezpieczenie potrzeb środowisk wiejskich zwłaszcza w sferze produkcji rolnej. Z satysfakcją wskazał, że polskie górnictwo rytmicznie zabezpiecza dostawę węgla dla wsi. Byłoby pożądane, aby również pozostałe branże przemysłu energicznie tworzyły materiałną bazę w realizacji programu żywienia narodu. W dalszym ciągu swego wystąpienia mówca wyraził przekonanie, że dzisiejsze obrady mogą odegrać historyczną rolę w nadaniu właściwej rangi idei sojuszu robotniczo-chłopskiego.

Mieczysław Paczkowski — członek NK ZSL, rolnik z woj. łódzkiego nawiązał do problemów związanych z przetwórstwem mleka. Omówił przyczyny zmniejszania się skupu mleka przy jednoczesnym zwiększaniu się zapotrzebowania na mleko i jego przetwory. Mówca wskazał na wadliwą strukturę agrarną polskiego rolnictwa, na liczne słabe ogniska przetwórstwa mlecznego, na kłopoty z jakimi borykają się na co dzień rolnicy i producenci.

Po przebiegu przewodnictwa posiedzenia objął i sekretarz KC PZPR — Wojciech Jaruzelski. Blaski i cienie gospodarki rolnej charakteryzował koleje uczestniczący plenarny dyskusji — Mieczysław Dąbek — członek KC PZPR, mechanik — kierownik maszyn na kuterach w Przedsiębiorstwie Połowów i Usług Rybackich „Koga” w Helu, woj. gdańskie. Szczególnie wielkie uwagi mówca poświęcił funkcjonowaniu przetwórstwa rybnego. Konieczne jest — stwierdził m.in. — podjęcie w trybie pilnym decyzji, które pozwoliłyby rozwinąć potencjał połowowy, infrastrukturę portową i zaplecze przetwórstwa rybnego. Istotnym nurtem jego wystąpienia były kwestie wykorzystania rezerw w rybactwie śródlądowym.

Józef Gubala — członek NK ZSL, rolnik indywidualny z woj. krakowskiego, krytycznie ocenił funkcjonowanie placówek usługowych na wsi, zwłaszcza punktów skupu. Mówił o konieczności zdecydowanego przeciwdziałania zjawisku biurokracji w administracji wiejskiej. Mówca wskazał na marnotrawstwo surowców rolnych zwłaszcza w latach urzędowania. Za niezwykle istotny problem uznał należyte zagospodarowanie pól rolnych. Zapytał o przyczyny niezrealizowania pożytecznych planów budowy lokalnych, wiejskich i gminnych ośrodków przetwarzających płody rolne.

Jan Mikulski — członek KC PZPR, rolnik indywidualny ze wsi Siemiradz, gmina Stara Błotnica w woj. łódzkiej, podkreślił, że o takich przemianach jakie dokonały się w okresie władzy ludowej w naszym kraju marzyłwo przednie pokolenia Polaków. Nikt nie ma więc prawa powziąć, że socjalizm się przeżył. Mówca nawiązał do niektórych obiegowych opinii nt. wsi i rolnictwa podkreślając w polemicznej formie, że bardzo często są one uproszczone, przesadzone, a niekiedy obłudnie podsuwane przez wroga nam ośrodki. Nie można jednak zaprzeczyć, że warunki pracy i życia na wsi, poziom oświaty itp. znacznie jeszcze odbiegają od tych jakich chcielibyśmy mieć na wsi.

Norbert Aleksiewicz — przewodniczący Rady Głównej Krajowego Związku Rolników, Kółek i Organizacji Rolniczych zaznaczył, że polscy rolnicy oczekują z nadzieją na wy-

nikli dzisiejszych obrad. Wierzą, że zostaną stworzone warunki, by mogli wydajnie produkować i lepiej zaspokajać potrzeby żywnościowe społeczeństwa. Wytyczne polityki rolnej są słuszne, ale ich realizacja wciąż pozostawia wiele do życzenia. Dlatego też tworzenie mechanizmów zapewniających w praktyce urzeczywistnienie założeń programu rozwoju rolnictwa i gospodarki żywnościowej ma tak zasadnicze znaczenie.

Kolejnym mówcą był członek KC PZPR, rolnik indywidualny w Łwówku w woj. pomorskim — Ireneusz Bałebek. Podkreślił, iż konsekwentna realizacja programu rolnego stanowi szanse przełamania impasu i rozwiązania problemu wyżywienia narodu. Nawiązał do problemów młodego pokolenia wiejskiego, że istnieją jeszcze zbyt duże różnice społeczne i kulturalne między wsią i miastem. Wywiera to określony wpływ na strukturę demograficzną w naszym kraju. Z problemem szczególnym zajął się m.in. bardzo ważnymi w woj. pomorskim problemami gospodarki wodnej, wskazując na wpływ, jaki jej niedostatek wywiera na poziom życia ludności i stan produkcji rolnej.

Członek KC PZPR, nauczyciel akademicki, i sekretarz Komitetu Uczelnianego PZPR w Akademii Rolniczej w Lublinie Henryk Domański skupił się w swoim wystąpieniu na kwestiach związanych z postępiem w nauce i postępiem w rolnictwie. Mocno podkreślił konieczność bardziej ścisłego powiązania nauki z praktyką ekonomiczną. Określił przy tym mechanizmy, które powinny przyczynić się do intensyfikacji badań. Podkreślał, aby nasi naukowcy koncentrowali swoje wysiłki na najbardziej efektywnych w warunkach klimatycznych Polski. Niezbędne jest dopracowanie systemu skutecznych wynagrodzeń, osiągnięć naukowych w praktyce. Mówca zajął się także niektórymi sprawami społecznymi środowiska wiejskiego.

Na tym zamknął dyskusję. Wojciech Jaruzelski poinformował zebranych, że ponadto, do protokołu złożono 62 głosy. Zostaną one opublikowane w organie KC PZPR „Nowe Drogi” i w specjalnym biuletynie NK ZSL.

Następnie głos zabrał przewodniczący komisji uchwał i wniosków, członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Kazimierz Barcikowski. Przedstawił on projekt dokumentu wspólnego posiedzenia, omawiającego jego główne treści i znaczenie. Do projektu wniosł uwagi i wnioski. W wyniku głosowania przyjęta została uchwała wspólnego plenarnego posiedzenia KC PZPR i NK ZSL w sprawie zadań PZPR i ZSL w rozwoju wsi i rolnictwa oraz osłanianiu samowystarczalności żywnościowej kraju.

(Tekst uchwały ogłoszony zostanie w najbliższych dniach).

Na zakończenie obrad głos zabrał: prezes NK ZSL — Roman Malinowski i sekretarz KC PZPR — gen. armii Wojciech Jaruzelski.

(Teksty wystąpień podajemy oddzielnie).

Wspólne plenarne posiedzenie KC PZPR i NK ZSL zakończyło się odpowiadaniem „Miedzynarodówki” i hymnu chópskiego „Gdy naród do boju”.

Żałoba po śmierci 20 marynarzy

ciąg dalszy ze str. 1

znalezili się po wypadku. W sobotę rozbitek odwiedziły marynarze z fregaty „Asturias”, którzy odebrali z tonącego statku sygnał SOS i zaalarmowali władze wojewskie i cywilne.

W Kościele św. Krzyża w Iłbie biskup miejscowy diecezji mgrs Geo Esoleano odprawił mszę za dusze poległych polskich marynarzy, na którą licznie przybyli mieszkańcy miasteczka oraz dowódca miejscowego garnizonu marynarki wojennej, delegat rządu na wyspie, burmistrz miasta i posłowie reprezentu-

jacy Iłby w Kongresie Deputowanych w Madrycie.

Odnaleziono zwłoki ofiar katastrofy zostają przewiezione do kraju w rozpoczynającym się tygodniu specjalnym samolotem „LOT”.

Podkreślając przejawy szczerzego potraktowania polskich rozbitek na ziemi hiszpańskiej, niepodobna pominąć gorszącego zgrzytu. Jedną z rozgłoszających wiadomości Galicja wystąpiła z tezą, że „Kudowa-Zdrój”, była „statkiem szpiegowskim”. Hieny polityczne są gotowe — jak się okazuje — zerwać nawet na największym ludzkim nieszczęściu.

Sytuacja powodziowa na Wybrzeżu

ciąg dalszy ze str. 1

skutków powodzi na Półwyspie Helskim, przy uzupełnianiu wyrw w wale wydymowym w Kuźnicy i Jastarni od strony zatoki, zabezpieczeniu linii energetycznych na odcinku Chałupy — Kuźnica oraz przy budowie wale wydymowego w Karwi. W ciągu doby poziom wody obniżył się o 15 cm.

WOJ. KOSZALIŃSKIE

Poziom wody w portach i na wybrzeżu nieco się obniżył w stosunku do soboty 22 bm. Zabudowano wyrwy w wale ochronnym w Darłowie i na kanale Martwa Woda. Alarm powodziowy utrzymywany jest nadal w Kołobrzegu i Darłowie, a pogotowie prze-

ciwopowodziowe — w gminach: Mielnio, Ustronie Morskie i Bedzino.

WOJ. SZCZECIŃSKIE

Na Bałtyku i Zalewie Szczecińskim poziom wód obniżył się o 3 do 18 cm. Stan alarmowy przekroczony jest w Gryfinie i Trzebieży.

Trwają prace przy zabezpieczeniu uszkodzonych obiektów przeciwpowodziowych na terenie Kamienia i Goleniowa. Alarm powodziowy obowiązuje w gminach: Widuchowa, Gryfino, Wolin, Kamień, Dziwnów, Goleniów i Stępnica. Pogotowie przeciwpowodziowe utrzymywane jest w miastach: Szczecin i Swinoujście oraz w gminach — Police, Nowe Warpno, Trzebież, Karnice i Rewal.

Alarm powodziowy utrzymywany jest nadal w Kołobrzegu i Darłowie, a pogotowie prze-

Alarm powodziowy utrzymywany jest nadal w Kołobrzegu i Darłowie, a pogotowie prze-

Alarm powodziowy utrzymywany jest nadal w Kołobrzegu i Darłowie, a pogotowie prze-

Alarm powodziowy utrzymywany jest nadal w Kołobrzegu i Darłowie, a pogotowie prze-

Alarm powodziowy utrzymywany jest nadal w Kołobrzegu i Darłowie, a pogotowie prze-

Alarm powodziowy utrzymywany jest nadal w Kołobrzegu i Darłowie, a pogotowie prze-

Alarm powodziowy utrzymywany jest nadal w Kołobrzegu i Darłowie, a pogotowie prze-

Alarm powodziowy utrzymywany jest nadal w Kołobrzegu i Darłowie, a pogotowie prze-

Alarm powodziowy utrzymywany jest nadal w Kołobrzegu i Darłowie, a pogotowie prze-

Alarm powodziowy utrzymywany jest nadal w Kołobrzegu i Darłowie, a pogotowie prze-

Alarm powodziowy utrzymywany jest nadal w Kołobrzegu i Darłowie, a pogotowie prze-

Alarm powodziowy utrzymywany jest nadal w Kołobrzegu i Darłowie, a pogotowie prze-

Alarm powodziowy utrzymywany jest nadal w Kołobrzegu i Darłowie, a pogotowie prze-

Alarm powodziowy utrzymywany jest nadal w Kołobrzegu i Darłowie, a pogotowie prze-

Alarm powodziowy utrzymywany jest nadal w Kołobrzegu i Darłowie, a pogotowie prze-

Alarm powodziowy utrzymywany jest nadal w Kołobrzegu i Darłowie, a pogotowie prze-

Alarm powodziowy utrzymywany jest nadal w Kołobrzegu i Darłowie, a pogotowie prze-

Alarm powodziowy utrzymywany jest nadal w Kołobrzegu i Darłowie, a pogotowie prze-

Alarm powodziowy utrzymywany jest nadal w Kołobrzegu i Darłowie, a pogotowie prze-

Alarm powodziowy utrzymywany jest nadal w Kołobrzegu i Darłowie, a pogotowie prze-

Alarm powodziowy utrzymywany jest nadal w Kołobrzegu i Darłowie, a pogotowie prze-

Alarm powodziowy utrzymywany jest nadal w Kołobrzegu i Darłowie, a pogotowie prze-

Alarm powodziowy utrzymywany jest nadal w Kołobrzegu i Darłowie, a pogotowie prze-

Alarm powodziowy utrzymywany jest nadal w Kołobrzegu i Darłowie, a pogotowie prze-

Alarm powodziowy utrzymywany jest nadal w Kołobrzegu i Darłowie, a pogotowie prze-

Alarm powodziowy utrzymywany jest nadal w Kołobrzegu i Darłowie, a pogotowie prze-

Alarm powodziowy utrzymywany jest nadal w Kołobrzegu i Darłowie, a pogotowie prze-

Alarm powodziowy utrzymywany jest nadal w Kołobrzegu i Darłowie, a pogotowie prze-

Alarm powodziowy utrzymywany jest nadal w Kołobrzegu i Darłowie, a pogotowie prze-

Alarm powodziowy utrzymywany jest nadal w Kołobrzegu i Darłowie, a pogotowie prze-

Alarm powodziowy utrzymywany jest nadal w Kołobrzegu i Darłowie, a pogotowie prze-

Alarm powodziowy utrzymywany jest nadal w Kołobrzegu i Darłowie, a pogotowie prze-

Alarm powodziowy utrzymywany jest nadal w Kołobrzegu i Darłowie, a pogotowie prze-

Alarm powodziowy utrzymywany jest nadal w Kołobrzegu i Darłowie, a pogotowie prze-

Alarm powodziowy utrzymywany jest nadal w Kołobrzegu i Darłowie, a pogotowie prze-

Alarm powodziowy utrzymywany jest nadal w Kołobrzegu i Darłowie, a pogotowie prze-

Alarm powodziowy utrzymywany jest nadal w Kołobrzegu i Darłowie, a pogotowie prze-

Alarm powodziowy utrzymywany jest nadal w Kołobrzegu i Darłowie, a pogotowie prze-

Alarm powodziowy utrzymywany jest nadal w Kołobrzegu i Darłowie, a pogotowie prze-

Alarm powodziowy utrzymywany jest nadal w Kołobrzegu i Darłowie, a pogotowie prze-

Alarm powodziowy utrzymywany jest nadal w Kołobrzegu i Darłowie, a pogotowie prze-

Alarm powodziowy utrzymywany jest nadal w Kołobrzegu i Darłowie, a pogotowie prze-

Alarm powodziowy utrzymywany jest nadal w Kołobrzegu i Darłowie, a pogotowie prze-

Alarm powodziowy utrzymywany jest nadal w Kołobrzegu i Darłowie, a pogotowie prze-

Alarm powodziowy utrzymywany jest nadal w Kołobrzegu i Darłowie, a pogotowie prze-

Alarm powodziowy utrzymywany jest nadal w Kołobrzegu i Darłowie, a pogotowie prze-

Alarm powodziowy utrzymywany jest nadal w Kołobrzegu i Darłowie, a pogotowie prze-

Alarm powodziowy utrzymywany jest nadal w Kołobrzegu i Darłowie, a pogotowie prze-

Alarm powodziowy utrzymywany jest nadal w Kołobrzegu i Darłowie, a pogotowie prze-

Alarm powodziowy utrzymywany jest nadal w Kołobrzegu i Darłowie, a pogotowie prze-

Alarm powodziowy utrzymywany jest nadal w Kołobrzegu i Darłowie, a pogotowie prze-

Alarm powodziowy utrzymywany jest nadal w Kołobrzegu i Darłowie, a pogotowie prze-

Alarm powodziowy utrzymywany jest nadal w Kołobrzegu i Darłowie, a pogotowie prze-

Alarm powodziowy utrzymywany jest nadal w Kołobrzegu i Darłowie, a pogotowie prze-

Alarm powodziowy utrzymywany jest nadal w Kołobrzegu i Darłowie, a pogotowie prze-

Alarm powodziowy utrzymywany jest nadal w Kołobrzegu i Darłowie, a pogotowie prze-

Alarm powodziowy utrzymywany jest nadal w Kołobrzegu i Darłowie, a pogotowie prze-

Alarm powodziowy utrzymywany jest nadal w Kołobrzegu i Darłowie, a pogotowie prze-

Alarm powodziowy utrzymywany jest nadal w Kołobrzegu i Darłowie, a pogotowie prze-

Alarm powodziowy utrzymywany jest nadal w Kołobrzegu i Darłowie, a pogotowie prze-

Alarm powodziowy utrzymywany jest nadal w Kołobrzegu i Darłowie, a pogotowie prze-

Alarm powodziowy utrzymywany jest nadal w Kołobrzegu i Darłowie, a pogotowie prze-

Alarm powodziowy utrzymywany jest nadal w Kołobrzegu i Darłowie, a pogotowie prze-

Alarm powodziowy utrzymywany jest nadal w Kołobrzegu i Darłowie, a pogotowie prze-

Alarm powodziowy utrzymywany jest nadal w Kołobrzegu i Darłowie, a pogotowie prze-

Alarm powodziowy utrzymywany jest nadal w Kołobrzegu i Darłowie, a pogotowie prze-

Alarm powodziowy utrzymywany jest nadal w Kołobrzegu i Darłowie, a pogotowie prze-

Alarm powodziowy utrzymywany jest nadal w Kołobrzegu i Darłowie, a pogotowie prze-

Alarm powodziowy utrzymywany jest nadal w Kołobrzegu i Darłowie, a pogotowie prze-

Alarm powodziowy utrzymywany jest nadal w Kołobrzegu i Darłowie, a pogotowie prze-

Alarm powodziowy utrzymywany jest nadal w Kołobrzegu i Darłowie, a pogotowie prze-

Alarm powodziowy utrzymywany jest nadal w Kołobrzegu i Darłowie, a pogotowie prze-

Alarm powodziowy utrzymywany jest nadal w Kołobrzegu i Darłowie, a pogotowie prze-

Alarm powodziowy utrzymywany jest nadal w Kołobrzegu i Darłowie, a pogotowie prze-

Alarm powodziowy utrzymywany jest nadal w Kołobrzegu i Darłowie, a pogotowie prze-

Alarm powodziowy utrzymywany jest nadal w Kołobrzegu i Darłowie, a pogotowie prze-

Alarm powodziowy utrzymywany jest nadal w Kołobrzegu i Darłowie, a pogotowie prze-

Alarm powodziowy utrzymywany jest nadal w Kołobrzegu i Darłowie, a pogotowie prze-

Alarm powodziowy utrzymywany jest nadal w Kołobrzegu i Darłowie, a pogotowie prze-

Alarm powodziowy utrzymywany jest nadal w Kołobrzegu i Darłowie, a pogotowie prze-

Alarm powodziowy utrzymywany jest nadal w Kołobrzegu i Darłowie, a pogotowie prze-

Alarm powodziowy utrzymywany jest nadal w Kołobrzegu i Darłowie, a pogotowie prze-

Alarm powodziowy utrzymywany jest nadal w Kołobrzegu i Darłowie, a pogotowie prze-

Alarm powodziowy utrzymywany jest nadal w Kołobrzegu i Darłowie, a pogotowie prze-

Alarm powodziowy utrzymywany jest nadal w Kołobrzegu i Darłowie, a pogotowie prze-

Alarm powodziowy utrzymywany jest nadal w Kołobrzegu i Darłowie, a pogotowie prze-

Alarm powodziowy utrzymywany jest nadal w Kołobrzegu i Darłowie, a pogotowie prze-

Alarm powodziowy utrzymywany jest nadal w Kołobrzegu i Darłowie, a pogotowie prze-

Alarm powodziowy utrzymywany jest nadal w Kołobrzegu i Darłowie, a pogotowie prze-

Alarm powodziowy utrzymywany jest nadal w Kołobrzegu i Darłowie, a pogotowie prze-

Alarm powodziowy utrzymywany jest nadal w Kołobrzegu i Darłowie, a pogotowie prze-

Alarm powodziowy utrzymywany jest nadal w Kołobrzegu i Darłowie, a pogotowie prze-

Alarm powodziowy utrzymywany jest nadal w Kołobrzegu i Darłowie, a pogotowie prze-

Alarm powodziowy utrzymywany jest nadal w Kołobrzegu i Darłowie, a pogotowie prze-

Alarm powodziowy utrzymywany jest nadal w Kołobrzegu i Darłowie, a pogotowie prze-

Alarm powodziowy utrzymywany jest nadal w Kołobrzegu i Darłowie, a pogotowie prze-

Alarm powodziowy utrzymywany jest nadal w Kołobrzegu i Darłowie, a pogotowie prze-

Alarm powodziowy utrzymywany jest nadal w Kołobrzegu i Darłowie, a pogotowie prze-

Alarm powodziowy utrzymywany jest nadal w Kołobrzegu i Darłowie, a pogotowie prze-

Alarm powodziowy utrzymywany jest nadal w Kołobrzegu i Darłowie, a pogotowie prze-

Alarm powodziowy utrzymywany jest nadal w Kołobrzegu i Darłowie, a pogotowie prze-

Alarm powodziowy utrzymywany jest nadal w Kołobrzegu i Darłowie, a pogotowie prze-

Alarm powodziowy utrzymywany jest nadal w Kołobrzegu i Darłowie, a pogotowie prze-

Alarm powodziowy utrzymywany jest nadal w Kołobrzegu i Darłowie, a pogotowie prze-

Alarm powodziowy utrzymywany jest nadal w Kołobrzegu i Darłowie, a pogotowie prze-

Alarm powodziowy utrzymywany jest nadal w Kołobrzegu i Darłowie, a pogotowie prze-

Alarm powodziowy utrzymywany jest nadal w Kołobrzegu i Darłowie, a pogotowie prze-

Alarm powodziowy utrzymywany jest nadal w Kołobrzegu i Darłowie, a pogotowie prze-

Nasza wspólna siła jest siłą Polski socjalistycznej

Wystąpienie ROMANA MALINOWSKIEGO

SZANOWNI TOWARZYSZE I KOLEDZY!

Wspólnemu posiedzeniu KC PZPR i NK ZSL towarzyszą duże oczekiwania i nadzieje ze strony rolników, robotników, całego społeczeństwa. Podjęliśmy bowiem na nim zadanie o podstawowym znaczeniu dla socjalistycznego państwa socjalistycznego. Jest nim zapewnienie takiego rozwoju rolnictwa i gospodarki żywnościowej, który umożliwi wyjście z kryzysu, zapewni dzisiaj niezbędny a następnie — zgodnie z oczekiwaniami społecznymi — rosnący poziom wyżywienia naszego narodu, przybliży osiągnięcie samowystarczalności żywnościowej. W złożonym współczesnym świecie samowystarczalność żywnościowa jest także ważnym czynnikiem umacniania suwerenności państwowej. Dobre naszych obywateli, że jest możliwe skrócenie czasu w dochodzeniu do samodzielności żywnościowej. Temu też powinny być podporządkowane wszystkie nasze działania po wspólnym plenum.

Rolnictwo i gospodarka żywnościowa jest poważnym procentem surowców i — podobnie jak górnictwo i cały przemysł wydobywczy — może i powinna — co podkreślałem w dyskusji — stać się siłą motoryczną — wychodzenia z kryzysu i dalszego rozwoju socjalistycznego państwa. Ważne jest to, że podkreśla fakt, że produkty rolne stanowią 45 proc. wszystkich surowców używanych w kraju i co jest niezmienne istotne. Surowców odnawialnych.

Dyskusja nasza potwierdziła potrzebę aktywnego i kompleksowego wpływu na poziom rolnictwa i gospodarki żywnościowej, zarówno w sferze produkcyjnej i ekonomicznej jak i społecznej, socjalno-kulturalno-oświatowej, a także tworzenia odpowiedniego klimatu politycznego na rzecz rozwoju rolnictwa i gospodarki żywnościowej.

Dyskusja potwierdziła i rozwinęła treści zawarte w rezolucji Biura Politycznego KC PZPR i Prezydium NK ZSL, a jej podsumowaniem i polityczną dyrektywą jest przyjęta uchwała określająca zadania w rozwoju rolnictwa i oświaty samowystarczalności żywnościowej kraju. Stanowi potwierdzenie i rozwiniecie wspólnych wytycznych Biura Politycznego KC PZPR i Prezydium NK ZSL ze stycznia 1981 roku. Łączy ona w sobie zarówno zadania bieżące, jak

i perspektywiczne. Wychodzi naprzeciw oczekiwaniom społecznym, zarówno na wsi jak i w mieście, zaś ich spełnienie wymaga żelaznej konsekwencji w realizacji przyjętej uchwały przez wszystkich i wszędzie.

Rozwój rolnictwa wymaga stabilnych, trwałych i perspektywicznych zasad polityki rolnej. Tę domaga się i oczekuje wieś i rolnictwo, wszystkie jego sektory. Rolnictwo nie znosi częstych zmian, tymczasowości i niepewności. Musi być zagwarantowana trwałość zasad polityki rolnej. Równoprawne traktowanie wszystkich sektorów rolnictwa, zasady kształtowania cen, dochodów, kontraktacji i skupu produktów rolnych, podatku i inne muszą być możliwe trwałe, stabilne. Rolnik indywidualny, państwowy czy spółdzielczy gospodarstwo, muszą mieć pewność, że ich wysiłek i nakłady nie zostaną zniszczone w wyniku naruszania zasad, w oparciu o które podejmowali określone decyzje i przedsięwzięcia. Leży to w interesie społeczeństwa, poprawy wyżywienia narodu. Za taką polityką rolą, zgodnie z uchwałami IX Nadzwyczajnego Zjazdu PZPR i VIII Kongresu ZSL, w sposób jednoznaczny opowiedziało się i przyjęło w uchwale XI Plenum KC PZPR i NK ZSL. Takiej niezmienności polityki rolnej będziemy przestrzegać.

Polityka ta nie jest wyrazem taktyki, koniunkturalnych rozważań — jest wyrazem strategii rozwojowej obu naszych partii. Uświadomienie tego faktu przez wszystkich jest ważne z punktu widzenia zgodności głoszonych zasad z praktyką ich realizacji, tym bardziej, że w przeszłości nie zawsze ta zgodność występowała, z wszystkimi negatywnymi skutkami nie tylko dla wsi i rolnictwa, ale i rozwoju społeczno-gospodarczego.

Rozwijamy zasadę równoprawności, trwałości i perspektywiczności rozwoju wszystkich sektorów rolnictwa oraz umacniania współpracy międzysektorowej. Poszerzenie współpracy społeczno-produkcyjnej gospodarstw indywidualnych z gospodarstwami upaństwowionymi umacniać będzie jednolite rolnictwo, jednolite odpowiedzialności i wspólnoty zainteresowań. Nawigując do uchwali ostatniego zjazdu partii i kongresu stronnictwa, które przejęły zasadę trwałości rodzinnej gospodarki chłopskiej, w systemie spo-

łeczno-gospodarczym PRL, zgodnie z oczekiwaniami rolników, wypowiedzieliśmy się za dokonaniem odpowiedniego zapisu w Konstytucji PRL. Wiążemy to z nadzieją i przekonaniem, że wpłynie to na ugruntowanie zaufania do polityki rolnej, wzmoże aktywność społeczno-produkcyjną wsi, wzmacni motywację do dalszego podnoszenia lub powrotu na wsi, co wraz z systemem ubezpieczeń społecznych, poprawą warunków kulturalnych, oświatowych, zdrowotnych powinno przyspieszyć proces przejmowania gospodarstw przez młodych rolników.

Nie oznacza to jednak i nie może oznaczać stagnacji istniejącej struktury agrarnej. Jest ona dalece niedoskonała z punktu widzenia racjonalności gospodarki, wyżywienia społeczeństwa i interesu samej wsi.

Stad też powinna ulegać stałej poprawie struktura obszarowa gospodarstw chłopskich, rozwijać się będą i powstawać dobrowolne zrzeszenia chłopskie, spółki i zespoły maszynowe, rolnicze spółdzielnie produkcyjne i państwowe gospodarstwa rolne.

Będziemy wspierać inicjatywy organizacji młodzieżowych działających na wsi, organizowania spółdzielni młodzieżowych, inicjatyw rolników w rozwoju spółdzielni rolniczych, rolniczo-ziemleńskich czy też rolniczo-przemysłowych w dostosowaniu do potrzeb miejscowych warunków. Prawo spółdzielcze stwarza szerokie możliwości różnorodnych form spółdzielczego zrzeszania się.

Gospodarstwa będziemy dzielić na dobre — takie które aktywnie uczestniczą w poprawie wyżywienia narodu, trwale łącząc się z różnorodnymi wieziami z gospodarką socjalistyczną i na takie, które tego nie czynią.

Dobrowolność wyboru form gospodarowania w rolnictwie nie może oznaczać dowolności w kształtowaniu wyników gospodarowania. Każdy skrawek użytków rolnych, niezależnie gdzie on się znajduje, musi służyć poprawie wyżywienia narodu. Temu też celowi powinna być podporządkowana gospodarka w lasach i gospodarka zasobami wodnymi. Takiemu podejściu powinny sprzyjać, zgodnie z wnioskami z dyskusji, odpowiednie instrumenty produkcyjno-ekonomiczne.

Nigdy dotąd rozwój rolnictwa i stan wyżywienia naro-

du nie zależały tak bardzo od całej gospodarki narodowej, ale też nigdy tak wiele nie zależało od rolnictwa. Jest to prawda, która przewijała się wokół przygotowań do plenum i w trakcie naszej debaty. Rozpoczęty proces reorientacji gospodarki narodowej na zaspokajanie potrzeb rolnictwa i wyżywienia stał się dziś historycznie obiektywnie uzasadnioną koniecznością, a także punktem wyjścia do realizacji programu antykrzyzysowego.

W latach planu 6-letniego kraj musiał podjąć przyspieszoną industrializację, później musieliśmy przejść przez fazę „drugiej industrializacji”, która stworzyła nowe miejsca pracy dla wielkiej liczby młodych ludzi wstępujących w wiek produkcyjny, rozwinęła i unowocześniła potencjał przemysłowy, chociaż szkoda, że w tak małym stopniu nakierowany na potrzeby rolnictwa i wyżywienia.

Dzisiaj z taką samą koniecznością staje przed nami historyczne zadanie modernizacji rolnictwa i gospodarki żywnościowej. Bez nowoczesnego kształtowanego rolnictwa nie ma nowoczesnej gospodarki, ani też zaspokojenia aspiracji wyżywienia społeczeństwa. Reorientacja gospodarki na potrzeby rolnictwa i wyżywienia jest obiektywną koniecznością. Stanowi podstawę programowania dalszego rozwoju społeczno-gospodarczego, służy odbudowie rynku wiejskiego i wiezi ekonomicznych między rolnictwem a przemysłem, miastem a wsią.

Wzrost strumienia środków produkcji i innych artykułów przemysłowych dla rolnictwa i wsi będzie oddziaływał w sposób istotny na zwiększenie produkcji, modernizację gospodarstw rolnych i domowizacji, a zatem przynosił także ulgę w ciężkiej pracy ko-

bielniczej wiejskiej. W wyniku wzrostu dostaw środków produkcji nastąpić będzie nie tylko zwiększenie produkcji rolnej, ale i poprawa struktury agrarnej, co w sumie będzie sprzyjać wydajności pracy. To właśnie w coraz większym stopniu jest i powinno decydować o wzroście dochodów.

Dyskusja nasza podkreśliła, że rozwiązania zapewniające opłacalność gospodarki rolnej tkwią nie tyle, czy nie tylko, w cenach skupu produktów rolnych, ale także — a może przede wszystkim — w war-

strumieniu środków produkcji dla rolnictwa.

Przestawianiu gospodarki narodowej na potrzeby rolnictwa i wyżywienia służyć będzie przyjęta zasada przeznaczenia na rolnictwo i gospodarkę żywnościową co najmniej 30 proc. całości nakładów inwestycyjnych. Temu celowi sprzyjały też programy operacyjne i listy zamówień rządowych, które obejmują środki produkcji dla rolnictwa wraz z propozycją zawartą w uchwale poszerzenia listy zamówień o melioracje.

Temu celowi sprzyja też rozszerzenie preferencji ekonomicznych w ramach reformy gospodarczej w odniesieniu do zakładów produkcyjnych na rzecz rolnictwa.

Będziemy je w latach następnych rozwijać i doskonalić.

Dodatkowe możliwości dla przyspieszenia odbudowy rynku wiejskiego stwarza bieżąca i długofalowa wymiana i współpraca z krajami socjalistycznymi, a zwłaszcza ze Związkiem Radzieckim, czemu służyła wizyta delegacji polskiej w Moskwie w grudniu ub.r. i przeprowadzone rozmowy w sprawie współpracy w obszarze kompleksu rolnoprzemysłowego. Z odpowiednimi propozycjami w tym zakresie wystąpił także na ostatniej sesji RWP.

Z punktu widzenia umacniania więzi ekonomicznych między rolnictwem a przemysłem, należy uznać za niezbędne pilne wdrożenie nowych zasad kontraktacji, zarówno w produkcji zwierzęcej jak i roślinnej, oraz poszerzeniu wzajemnych praw i obowiązków, przy pełnym włączeniu w proces stanowiący i realizacji kontraktacji związków i zrzeszeń producentów rolnych.

Stąj wzrost wyposażenia rolnictwa w środki produkcji jest wprawdzie podstawowym, ale nie wyłącznym czynnikiem wzrostu produkcji rolnej.

Istotną rolę we wzroście produkcji rolnej i produkcji żywności, na co zwracano uwagę w dyskusji, odegrać musi poprawa efektywności gospodarowania w rolnictwie i całym łańcuchu gospodarki żywnościowej, w tym poczynając od wsi, musi mieć zmniejszenie strat. Tym celom służyć będzie odpowiednia alokacja nakładów inwestycyjnych i innych środków oraz rozwijanie takich instrumentów ekonomicznych,

ciąg dalszy na str. 4

Wierzmy, że rolnik polski nie zawiedzie

Wystąpienie WOJCIECHA JARUZELSKIEGO

SZANOWNI TOWARZYSZE I KOLEDZY!

Wystąpienie tow. Romana Malinowskiego oraz podjęta dziś uchwała określają istotę oraz podsumowują zadania wynikające ze wspólnego plenum.

Pozostaje mi więc na zakończenie niewiele. Trudny czas przysłał nam mocno do polskiej ziemi. Może i dlatego z tak głębokim zainteresowaniem przyjrzyliśmy się tym, którzy są tej ziemi najbliższymi gospodarzami. Ale zobaczyliśmy również raz jeszcze wielką, niezastąpioną rolę klasy robotniczej, jako głównej siły społecznej, decydującej o postępie w mieście, ale i o możliwości rozwoju rolnictwa, wyposażenia go w nowoczesne narzędzia pracy.

Podkreślił wreszcie zadania inteligencji, w tym administracji, jej twardego obowiązku wobec wsi, wobec rolnictwa polskiego.

Nasze posiedzenie plenarne było rzeczowe i twórcze. Stało się dużym wydarzeniem nie tylko w życiu Partii i Stronnictwa, ale nie wątpliwe, że i całego społeczeństwa. I to właśnie ogólnonarodowe zainteresowanie, ten oczekujący, ale i aktywny stosunek do rolnictwa, do gospodarki żywnościowej stanowią główny bodziec, swego rodzaju społeczną presję — najważniejszą rekwizyt skutecznych i pomyślnych rozwiązań.

Obecnie najważniejsze to realność i realizacja naszych zapowiedzi i decyzji. Wlemy, iż nieufność wobec nich w świetle szeregu minionych doświadczeń, różnych doznanych rozczarowań może być uzasadniona. Dlatego też nasza uchwała to nie obietnica, to drogowskaz, i szansa. Jej spełnienie zależy od rzeczywistym znaczeniu tego plenum.

Cale nasze doświadczenie dobitnie dowodzi, iż osiągnięcie trwałego, systematycznego wzrostu produkcji rolnej jest jednym z podstawowych warunków zapobiegania kryzysowemu zjawiskom gospodarczym oraz związanym z nimi napięciem społeczno-politycznym. Oto jedna z najbardziej gorzkich nauk, jakie wyciągnęliśmy z obecnego kryzysu. Tej nauki nigdy zapomnieć nam nie wolno.

Ala bądnym sprawiedliwi. Mimo wielu zaniedbań i nieprawidłowości, udrzwiania rolnictwa, tworzenia lepszych warunków do jego rozwoju, nie sączymy od zera. Myśl polityczna naszego plenum sięga głęboko w historię, do patriotycznych, postępowych dążeń polskich robotników i chłopów, do tradycji ich wspólnej walki o wolną i sprawiedliwą Polskę. Władza ludowa uznała od pierwszej chwili niezbywalne prawo chłopu do ziemi, zainicjowała głębokie przemiany społeczne i cywilizacyjne wsi, awans oświatowy i kulturalny milionów ludzi. Stąd też wyrosła idea i praktyka sojuszu robotniczo-chłopskiego, na którym Polska Ludowa oparła się jako dom na fundamencie.

W okresie powojennym dokonał się na wsi wielki i wielostronny postęp. Każdy kto o- biektywnie bez uprzedzeń, ocenił zechce obecny stan naszego rolnictwa, uznać musi, że dysponuje ono wcale nie małym potencjałem. Nie oznacza to oczywiście, że nie ma potrzeby jego ulepszenia i powiększania, wręcz odwrotnie — potrzeba taka istnieje, potwierdziliśmy to na obecnym plenum z całą mocą. Oznacza to natomiast, że przy pomocy posiadanych już środków można osiągnąć więcej, że są jeszcze znaczne rezerwy, że istnieje ogromne marnotrawstwo.

W tym między innymi celu niezwykle ważne jest osiągnięcie lepszej koordynacji całego cyklu rolnoprodukcji. Występuje w nim nierozdzielnie produkcja rolnicza i jej zbiory, kontraktacja, skup, przechowywanie, przemysł spożywczy, handel, dystrybucja. Siabłość, a zwłaszcza rozzerwanie tego cyklu, w jakimkolwiek ogniwie, wpływa destrukcyjnie na jego całość. A więc harmonizowanie i optymalizacja poszczególnych ogniw ma przeogromne znaczenie, może przynieść poważny postęp, znaczne usprawnienia i oszczędności.

Musimy dążyć do łącznego spełnienia warunków, które skróciło określić można trzema słowami: „wiedzieć — chcieć — móc”. „Wiedzieć” — to znaczy niezbędna wiedza rolnicza, umiejętności i doświadczenie. „Chcieć” — to stabilność zasad polityki rolnej, system zachęt, mechanizmy cynujące produkcję opłacalną. „Móc” — to wyposażenie w niezbędne środki produkcji oraz jej odpowiednia organizacja i racjonalizacja.

Każdy kryzys ma to do siebie, że wywołuje i zaostża i w mieście i na wsi bieguny — z jednej strony nieuzasadnionego, drażniącego bogactwa, z drugiej — niezawinionej ludzkiej biedy. Jest to jaskrawie sprzeczne z poczuciem sprawiedliwości społecznej, z istotą ustroju socjalizmu. Widzimy to niebezpieczeństwo, podejmujemy różnorodne działania. Jak dotąd ich skuteczność jest ograniczona.

Nie ustaniemy w walce ze złem. Wprowadzamy w życie nowe zastrzeżone instrumenty prawne, podatkowe, organizacyjne. Liczymy również na pomoc i na współdziałanie, a w szczególności na demaskowanie konkretnych przypadków ze strony robotników i chłopów. Brudna piana kryzysu musi być usuwana w sposób — rzecz można — rewolucyjny. To sa-

mo odnieść trzeba do jakże wciąż dokuczliwych zjawisk klikowości, biurokratyzowania, bezduśności, łapownictwa.

Walka z nieprawością, ze złem to jedna z płaszczyzn wspólnoty interesów klasy robotniczej, chłopów, pracującej inteligencji.

Klasowy sojusz robotniczo-chłopski, wyższe formy więzi miasta ze wsią mają już blisko 40-letnią historię. Zdają egzamin czasu, są społeczno-politycznym warunkiem rozwoju Polski Ludowej. Nikt i nie zakłada ich nie zdania. Mają one bowiem charakter nie do- rażny, taktyczny, ale klasowy, naturalny, możliwy jedynie w socjalistycznym państwie.

Nasze obecne Plenum wnosi cenny wkład do umocnienia tego sojuszu. Jego szczególną, bardzo konkretną formą jest i być powinna coraz bliższa, przyjazna, służąca postępowi na wsi współpraca i kooperacja rolnictwa upo- szczególnione z gospodarką indywidualną.

Należy przy tym wciąż poszukiwać nowych form wzbogacania tego sojuszu a przede wszystkim jego konkretyzacji. Jednym z pomostów powinno być dalsze zbliżanie młodzieży miejskiej i wiejskiej, robotniczej i chłopskiej, czemu sprzyja wspólnota ich pokoleń i dążeń i mentalności, a także poszukiwanie nowych, wyższych form stosunków międzyludzkich, działalności zawodowej i społecznej, zaspokajania aspiracji oświatowych i kulturalnych. Powinniśmy ich do tego zachęcać, tworzyć warunki, po prostu pomóc.

Jak dziś postulowano Partia, Stronnictwo powinny również sprzyjać, inspirować rozszerzenie bezpośrednich kontaktów załóg zakładów przemysłowych z załogami państwowych gospodarstw rolnych, rolniczych spółdzielni produkcyjnych, spółdzielni kółek rolniczych, z mieszkaniami wsi gospodarującymi indywidualnie. Nabliżać ku temu okazją mogłaby być pomoc w remoncie sprzętu przed zbliżającą się kampanią wiosenną. Podobne oczekiwania trzeba zgłaszać do młodzieży szkół oraz wyższych uczelni. Jej planowe, zorganizowane prace na rzecz rolnictwa mogą mieć nie tylko gospodarcze, ale i wychowawcze znaczenie. Wreszcie zawsze aktywne na tym odcinku wojsko rozszerzy w bieżącym roku swoje działania, a w szczególności zakres udziału w systemowych pracach melioracyjnych, przede wszystkim na Żuławach.

Jaka jest wieś na obecnym ustroju? etapie Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej? Jest bardzo różnorodna. Ale jest również jednolita. Zmierzając bowiem do wyższej produktywności efektywności, lecz jednocześnie odrzucając wyzysk człowieka, tworzy wielostronne powiązania z całością gospodarki narodowej, rozwija formę samorządności i spółdzielczości, bliski związek z klasą robotniczą, dostępność oświaty i kultury. Jest to dorobek, ale są to wciąż jeszcze wielkie potrzeby i nieustające zadania. Partia i Stronnictwo powinny być siłą napędową tych zadań. W tym rozumieniu przewodnią rolę Partii realizowana jest w formie autentycznie sojuszniczego, nacechowanego wzajemnym szacunkiem i poczuciem wspólnej odpowiedzialności, współdziałania.

Nasze Plenum wytyczyło wiele trudnych zadań. Na ich pełną realizację potrzebny jest czas. Jednocześnie wiemy, iż czasu jest mało. Kraj czeka.

Zwracamy się więc dziś do chłopów, do rolników polskich, pracujących we wszystkich, równoprawnie traktowanych, sektorach. Darzymy głębokim szacunkiem Wasz ciężki trud, Waszą służbę polskiej ziemi — od świtu do nocy, w zdrowiu i chorobie, od dzieciństwa do późnej starości. Uczynimy wszystko, na co stać nasza osłabiona jeszcze gospodarka, aby Wasza praca była cięższa, by mogła przynieść bogatszy plon, by było się Wam lepiej. Ale i od Was oczekujemy coraz więcej. Wierzmy, iż rolnik polski i tym razem nie zawiedzie jak w czasie gdy polska wieś była partyzanckim garnizonem, żołnierskim biwakiem i szpitalem, schronieniem ściganych i ratunkiem zagłodzonych, tak i dziś odda swe siły, swój w pocie żrzonny plon — wielkiej narodowej potrzebie.

Naród nasz, niosący wielki ciężar codziennych trudności klasa robotnicza potrafi to docenić. Umocni się zaśluszoną szacunkiem dla rolników polskich. Wyjdziemy szybciej z kryzysu. Uwolnimy się od zewnętrznego, szczególnie nieuludkiego szantażu — szantażu żywnościowego.

Poczucie odpowiedzialności za losy kraju nakazuje przypomnieć, że nie ma dla nas wypoczynku. Czas, w którym żyjemy, musi być wypełniony po brzegi walką i trudną, żmudną pracą. Uratowaliśmy socjalistyczne państwo, gospodarkę narodową przed groźbą rozpadu. Złożyli się na to również wielki wysiłek polskich robotników i chłopów. Bez ich pracy, bez poczucia odpowiedzialności za bezpieczny suwerenny los państwa nie byłoby to możliwe. Z mozołem odradzamy ojczyznę dom. Dążymy do porozumienia, do zespolenia patriotycznych sił narodu. Rozszerza się krąg Polaków podających sobie rękę. Służę temu — jak sądzę — będą obrazy i wyniki pierwszego wspólnego Plenum KC PZPR i NK ZSL.

Niech mi wolno będzie wyrazić nasze przekonanie, iż Plenum to uzyska historyczne znaczenie nie tylko dlatego, że jest pierwsze, ale przede wszystkim dlatego, że podjęte na nim uchwały będą z całą sumiennością realizowane. Konsekwencji działań, czynów, efektów oczekują od nas robotnicy, rolnicy, całe społeczeństwo. Tych oczekiwań zawieść nam nie wolno (PAP)

Obrady w zespołach problemowych

ZESPÓŁ I — WARUNKI EKONOMICZNE ROLNICTWA

Zespołowi problemowemu i zajmującemu się warunkami ekonomicznymi rolnictwa przewodniczył członek Prezydium sekretarz NK ZSL, i z-ca ministra Rolnictwa i Gosp. Żywnościowej — Józef Kozłowski. Omawiany był szeroki wachlarz problemów ekonomiczno-produkcyjnych, poczynając od kwestii kształtowania cen i opłacalności produkcji rolnej poprzez system finansowania rolnictwa, a na problemach dochodów ludności rolnej kończąc.

Podkreślano potrzebę doskonałości warunków ekonomicznych rolnictwa z myślą o wzroście motywacji rolników do powiększania produkcji rolnej i skupu piodów wskazuje się na konieczność przestrzegania w praktycznych decyzjach złożoności tych zagadnień, kompleksowego ich traktowania i uwzględnienia ogólnej sytuacji gospodarczej kraju i rolnictwa. Stąd zgłaszane są postulaty dotyczące realistycznego i umiarkowanego kształtowania cen, aby utrzymać opłacalność produkcji rolnej w miarę rosnących kosztów wytworzenia.

Zwraca się uwagę, że w poprawianiu warunków ekonomicznych rolnictwa dużo większą pomoc zapewnić powinna nauka rolnicza. Chodzi przede wszystkim o właściwe dostosowanie kierunków produkcji rolnej do warunków przyrodniczych, gdyż w ten sposób można obniżyć koszty wytworzenia, a równocześnie zwiększyć wydajność z hektara.

ZESPÓŁ II — PRODUKCJA ROLNICZA

Produkcji rolnej poświęcone były obrady II zespołu

problemowego, któremu przewodniczył sekretarz KC PZPR Zbigniew Michalek. Dyskusja koncentrowała się na przedsięwzięciach, które trzeba podejmować w rolnictwie, w przemysłach dla pracujących oraz w placówkach naukowych i organizacjach obsługujących wieś dla stworzenia warunków rozwoju produkcji rolnej. Uzyskanie wyższych plonów, unowocześnienie metod zbioru i konserwacji pasz oraz zastosowanie racjonalnych sposobów żywienia zwierząt jest bowiem jedynie skuteczną drogą prowadzącą do samowystarczalności żywnościowej kraju.

Wiele uwagi poświęcono sprawom melioracji użytków rolnych, gospodarce na łąkach i pastwiskach oraz problemom decydującym o wykorzystaniu w szerokiej praktyce rolnej postępu biologicznego i technicznego. W czasie dyskusji wskazano też na rezerwy wydajności rolnictwa, które w dużej mierze zależą od właściwego wykorzystania rolników fachowego doradztwa, odoskonalenia kontraktacji i skupu piodów rolnych.

ZESPÓŁ III — ROZWÓJ SAMORZĄDNOŚCI NA WSI

Zespół III, któremu przewodniczył członek Prezydium, sekretarz NK ZSL — Jerzy Grzybek, omawiał zadania Partii i Stronnictwa w rozwoju samorządności na wsi, w rolnictwie i gospodarce żywnościowej.

We wprowadzeniu do dyskusji, wygłoszonym przez J. Grzybka, podkreślono, że PZPR i ZSL uznają budowę i odrodzenie samorządu ludzi pracy za podstawowy warunek demokratyzacji stosunków społecznych w mieście i na wsi, odbudowy nadszarpniętych więzi społecznych, budowy pomostów zaufania, przywracania obywatelom podmiotowej roli w życiu zbiorowym i kształtowaniu odpowiedzialności za sprawy publiczne.

ZESPÓŁ IV — WARUNKI SPOŁECZNE W ŚRODOWISKU WIEJSKIM

Odradzaniu wszystkich form samorządu sprzyjały reformy w życiu społecznym i gospodarczym kraju podbudowane ustawami przyjętymi przez Sejm w ostatnim okresie. Obecnie chodzi o to — stwierdzano — by te akty prawne i wynikające z nich zasady sprawnie wprowadzić do praktyki. Organizacja samorządowa na wsi, wśród których wymienić należy przede wszystkim kółka rolnicze, kółka gospodyń wiejskich, związki i zrzeszenia branżowe, spółdzielczość rolniczą itp. powinny stać się — zdaniem obradujących w zespole — autentycznymi i pełnoprawnymi partnerami ogniw administracyjnych i gospodarczych w załatwianiu wszystkich spraw dotyczących wsi i rolnictwa oraz oddziaływać na usprawnienie pracy działających tu organizacji i instytucji. Bardzo ważną jest także rola samorządu pracowniczego w PPR, przedsięwzięcia mechanizacji rolnictwa i melioracji, w przemysle rolnoprodukcji.

ZESPÓŁ V — PRODUKCJA DLA ROLNICTWA

Problemy związane z produkcją sprzętów i środków dla rolnictwa oraz ich racjonalnego wykorzystania były omawiane na posiedzeniu V zespołu, któremu przewodniczył sekretarz KC PZPR Manfred Gorywoda.

Głównym koordynatorem a zarazem największym dostawcą podstawowego sprzętu środków mechanizacji rolnictwa oraz przemysłu przetwórstwa produktów rolnych jest resort hutnictwa i przemysłu maszynowego. Minister tego resortu Edward Lukaszewski wprowadził do dyskusji podkreślił, że mimo kryzysu w ostatnich latach systematycznie wzrastała produkcja m.in. ciągników, maszyn i narzędzi rolniczych oraz części zamiennych. Szczególnymi preferencjami objęto produkcję prostych maszyn i narzędzi rolniczych. Dalszy wzrost dostaw, a także lepsze dostosowanie ich do potrzeb gospodarstw indywidualnych będzie wymagało kontynuowania procesu zasadniczych zmian struktury asortymentowej produkcji.

Na rozwój produkcji rolnej ma również wpływ przemysł chemiczny, dostarczający m.in. nawozy sztuczne, środki ochrony roślin, oraz dodatki do pasz i leki weterynaryjne. O obecnych i przyszłych możliwościach wzrostu dostaw tych środków dla rolnictwa mówił minister Przemysłu Chemicznego i Lekkiego Edward Grzywa. Stwierdził on, że ograniczenia wzrostu produkcji spowodowane są przede wszystkim wieloletnim niedoinwestowaniem przemysłu chemicznego. Konieczne jest zatem jak najszybsze dokonanie realizowanych już inwestycji, jak również prowadzenie na szerszą skalę remontów istniejących wytwórni, ze

wszystkim o to, by zapewnić ludności wiejskiej godziwe warunki życia i pracy również w sferze zabezpieczeń społecznych, ochrony zdrowia dostępu do oświaty i korzystania z ogólnonarodowych dóbr kultury.

Wzrost strumienia środków produkcji i innych artykułów przemysłowych dla rolnictwa i wsi będzie oddziaływał w sposób istotny na zwiększenie produkcji, modernizację gospodarstw rolnych i domowizacji, a zatem przynosił także ulgę w ciężkiej pracy ko-

bielniczej wiejskiej. W wyniku wzrostu dostaw środków produkcji nastąpić będzie nie tylko zwiększenie produkcji rolnej, ale i poprawa struktury agrarnej, co w sumie będzie sprzyjać wydajności pracy. To właśnie w coraz większym stopniu jest i powinno decydować o wzroście dochodów.

Dyskusja nasza podkreśliła, że rozwiązania zapewniające opłacalność gospodarki rolnej tkwią nie tyle, czy nie tylko, w cenach skupu produktów rolnych, ale także — a może przede wszystkim — w war-

stwie realnej, to jest rosnącym

zgodnie z oczekiwaniami rolników, wypowiedzieliśmy się za dokonaniem odpowiedniego zapisu w Konstytucji PRL. Wiążemy to z nadzieją i przekonaniem, że wpłynie to na ugruntowanie zaufania do polityki rolnej, wzmoże aktywność społeczno-produkcyjną wsi, wzmacni motywację do dalszego podnoszenia lub powrotu na wsi, co wraz z systemem ubezpieczeń społecznych, poprawą warunków kulturalnych, oświatowych, zdrowotnych powinno przyspieszyć proces przejmowania gospodarstw przez młodych rolników.

Nie oznacza to jednak i nie może oznaczać stagnacji istniejącej struktury agrarnej. Jest ona dalece niedoskonała z punktu widzenia racjonalności gospodarki, wyżywienia społeczeństwa i interesu samej wsi.

Stad też powinna ulegać stałej poprawie struktura obszarowa gospodarstw chłopskich, rozwijać się będą i powstawać dobrowolne zrzeszenia chłopskie, spółki i zespoły maszynowe, rolnicze spółdzielnie produkcyjne i państwowe gospodarstwa rolne.

Będziemy wspierać inicjatywy organizacji młodzieżowych działających na wsi, organizowania spółdzielni młodzieżowych, inicjatyw rolników w rozwoju spółdzielni rolniczych, rolniczo-ziemleńskich czy też rolniczo-przemysłowych w dostosowaniu do potrzeb miejscowych warunków. Prawo spółdzielcze stwarza szerokie możliwości różnorodnych form spółdzielczego zrzeszania się.

Głównym koordynatorem a zarazem największym dostawcą podstawowego sprzętu środków mechanizacji rolnictwa oraz przemysłu przetwórstwa produktów rolnych jest resort hutnictwa i przemysłu maszynowego. Minister tego resortu Edward Lukaszewski wprowadził do dyskusji podkreślił, że mimo kryzysu w ostatnich latach systematycznie wzrastała produkcja m.in. ciągników, maszyn i narzędzi rolniczych oraz części zamiennych. Szczególnymi preferencjami objęto produkcję prostych maszyn i narzędzi rolniczych. Dalszy wzrost dostaw, a także lepsze dostosowanie ich do potrzeb gospodarstw indywidualnych będzie wymagało kontynuowania procesu zasadniczych zmian struktury asortymentowej produkcji.

Na rozwój produkcji rolnej ma również wpływ przemysł chemiczny, dostarczający m.in. nawozy sztuczne, środki ochrony roślin, oraz dodatki do pasz i leki weterynaryjne. O obecnych i przyszłych możliwościach wzrostu dostaw tych środków dla rolnictwa mówił minister Przemysłu Chemicznego i Lekkiego Edward Grzywa. Stwierdził on, że ograniczenia wzrostu produkcji spowodowane są przede wszystkim wieloletnim niedoinwestowaniem przemysłu chemicznego. Konieczne jest zatem jak najszybsze dokonanie realizowanych już inwestycji, jak również prowadzenie na szerszą skalę remontów istniejących wytwórni, ze

względem na ich niezadawalający stan techniczny.

ZESPÓŁ VI — PRZETWÓSTWO ROLNO-SPOŻYWCZE

Problemy dotyczące przetwórstwa i przechowywania rolnoprodukcji były omawiane przez VI zespół, któremu przewodniczył minister Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej Jerzy Wojciechowski.

Przetwórstwo i przechowywanie rolnoprodukcji — stwierdził w wprowadzeniu do dyskusji wiceminister Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej — Stanisław Szczepański — jest ogniwem gospodarki żywnościowej współdecydującym w dużej mierze o wyżywieniu społeczeństwa. Przemysł ten zagospodarowuje bowiem większość produkcji towarowej rolnictwa, przetwarza ją i dostarcza na rynek gromadzi i przechowuje gotowe wyroby.

W celu zapewnienia wymaganej jakości wyżywienia w najbliższych latach przemysł rolnoprodukcji musi rozwiązać wiele problemów występujących w produkcji rolnej i skupie, przechowywaniu oraz przetwórstwie m.in. niezbędna jest — jak podkreślano w dyskusji — sukcesywna wymiana i unowocześnianie istniejącego parku maszynowego oraz zapewnienie dostaw części zamiennych do maszyn i urządzeń w tym także sprowadzanych w ostatnich latach z zagranicy. Podstawową więzią pomiędzy przemysłem przetwórczym, a producentami rolnymi powinna być kontraktacja, gwarantująca wzajemne korzyści.

Wzrost rynkowych dostaw artykułów żywnościowych można osiągnąć pod warunkiem poprawy organizacji pracy przemysłu, zapewnienia mu odpowiednich dostaw opakowań. W dyskusji podnoszono jest sprawa konieczności rozbudowy niektórych branż przemysłu spożywczego decydujących o zaopatrzeniu rynku w II połowie lat osiemdziesiątych.

(PAP)

Nasza wspólna siła jest siłą Polski socjalistycznej

Ciąg dalszy ze str. 3

które wymuszałyby efektywność gospodarowania we wszystkich sektorach rolnictwa i we wszystkich ogniwach gospodarki żywnościowej.

Wnioski wypływające z naszej dyskusji wskazują na potrzebę rozwinięcia zarówno instrumentów efektywnościowych, jak i w szerszej płaszczyźnie ekonomicznej. Dotyczy to doskonalenia cen produktów rolnych i ich wzajemnej relacji, cen środków produkcji dla rolnictwa, systemu kredytowego, podatku rolnego i ulg podatkowych, a także systemu subwencji. Te różnorodne instrumenty ekonomiczne nie będą tworzyć parasola ochronnego dla nieudolnych producentów, jak to często dotychczas było, lecz stwarzać korzystne warunki dla tych producentów, którzy zwiększają produkcję i poprawiają jej efektywność. Doskonalenia wymagają czynników kształtujących koszty produkcji, ich relacje we wewnątrz poszczególnych sektorach rolnictwa, jak i między tymi sektorami. Doskonalenia wymagają także relacji cen rolnictwo-przemysł.

Znaczną część przemysłowych środków produkcji dla rolnictwa ma ceny umowne i regulowane. Wymaga to wzmożonej kontroli ruchu tych cen zarówno ze strony urzędów do spraw cen jak i organizacji społeczno-zawodowych rolników. O poziomie kosztów produkcji rolni, skali nacisku na regulację cen skupu, a w konsekwencji cen żywności, decydują ceny środków produkcji i usług, wydajność pracy oraz produktywność ziemi. Decyduje więc efektywność w gospodarowaniu nie tylko rolnictwa, ale i w innych działach gospodarki narodowej. Z tego plyną oczywiste praktyczne wnioski co do potrzeby bardziej wszechstronnych działań na rzecz spłaszczenia spirali cenowej.

Plenum wypowiedziało się za reformą podatku gruntowego, skonsultowanego z organizacjami społeczno-zawodowymi rolników, z rozwiniętym systemem ulg w odniesieniu do gospodarstw modernizujących warsztat produkcyjny, zwiększających produkcję, z uwzględnieniem także ulg w odniesieniu do gleb lekich, terenów górskich, młodych rolników itp. Z punktu widzenia interesów postępu w rolnictwie celowe będzie — zgodnie z wnioskami plynącymi z dyskusji — rozszerzenie dotacji na rzecz postępu biologicznego — produkcji materiału nasennego i hodowlanego, a także produkcji wapna i magnezu oraz usług w tym zakresie, co powinno między innymi sprzyjać wzrostowi efektywności nawożenia.

System instrumentów ekonomicznych powinien jednocześnie sprzyjać pełnemu wykorzystaniu możliwości produkcyjnych gospodarstw uspołecznionych i indywidualnych. Powinien pobudzać przemian

ny agrarne, sprzyjając dobremu wykorzystaniu ziemi, intensyfikowaniu produkcji. Poprawa struktury agrarnej — jak podkreślano w dyskusji — jest jednym z najważniejszych warunków modernizacji rolnictwa, efektywnego wykorzystania technicznych środków produkcji, a także wzrostu wydajności pracy i efektywności gospodarowania. A więc i obniżki kosztów produkcji i uzyskiwania odpowiedniego przyrostu dochodów rolników, umożliwiających w dużej części zapewnienie właściwego paritetu dochodowego. Mówiąc krócej — dochody rolników, w miarę stabilizowania gospodarki krajowej i rynku, będą coraz bardziej zależne z jednej strony od wzrostu produkcji, z drugiej zaś od wzrostu obszaru gospodarstwa, a więc i wydajności pracy. Klasa rolnicza ma prawo oczekiwać nie tylko coraz więcej żywności ale także wytwarzanej przy niższych kosztach społecznych. Wiedza rolnicy oczekują od klasy robotniczej, więcej środków produkcji, przy kosztach społecznie uzasadnionych. Wiedza rolnicy, mają świadomość wielkiej pracy i roli klasy robotniczej nie tylko w rozwoju całej gospodarki narodowej, ale także rosnącego jej wkładu w unowocześnienie rolnictwa i produkcję żywności, tak jak robotnicy mają świadomość roli wsi i trudności rolniczej w wytwarzaniu żywności i rozwoju kraju. Wysiłek i zaangażowanie klasy robotniczej i chłopów zadecyduje ostatecznie o nowoczesności wsi i rolnictwa, wyżywieniu społeczeństwa. Temu też może służyć praktyczna realizacja apelu zgłoszonego z tej trybuny przez górnika KWK „Staszic” tow. Zbigniewa Hanfę o nawiązaniu stałych kontaktów w poszczególnych zakładach pracy z poszczególnymi wsiami i gospodarstwami wszystkich sektorów.

Na poprawę efektywności gospodarowania w rolnictwie, wzrostu produkcji, duży wpływ będzie miało tworzenie skutecznego systemu podnoszenia kwalifikacji, szkolenia, doradztwa rolniczego i ekonomicznego oraz wdrożenia wiedzy naukowej i technicznej, zwłaszcza w zakresie gospodarowania na glebach lekkich, upowszechniania nowoczesnych technologii upraw, produkcji, przechowywania i konserwacji pasz oraz żywności zwierząt gospodarskich. Rezerwy w tym zakresie są duże. Ich uruchomienie leży w interesie poszczególnych gospodarstw i poprawy wyżywienia społeczeństwa. Władze się do tego stworzenia spójnego działającego służby doradczej WOPR, przemysłowej spożywczej i organizacji spółdzielczych, związków i zrzeszeń producentów rolnych, organizacji kółek rolniczych i KGW w powiązaniu z rolniczymi instytucjami naukowymi i wyższymi uczelniami.

Wspólnie z organizacjami rolniczymi w br. zostanie o-

pracowany i wdrożony nowy system pracy agronomów i zootechników, weterynarzy, mechaników, meliorantów, iakarzy.

Oficerowie produkcji muszą być blisko warsztatu pracy, muszą współpoważać za postępy w produkcji. Urzędnicy mamy doświadczenie, trzeba nam specjalistów — organizatorów służących ludziom przy rolnym warsztacie ich pracy. W rolnictwie, w porównaniu z innymi działami gospodarki narodowej, pracuje mało osób z pełnym przygotowaniem zawodowym. Mimo to aż 200 tys. osób ze średnim i wyższym wykształceniem rolniczym pracuje poza rolnictwem. Co piąty absolwent szkoły rolniczej nie pracuje w swoim zawodzie. Co drugi absolwent studiów wyższych nie odnalazł drogi do rolnictwa. Mamy w kraju ogromne zróżnicowanie pod względem nasylenia rolniczą kadry. Płynie i podaje się inicjatywę dla uzyskiwania utraconych dla rolnictwa fachowców tworząc nowe możliwości i atrakcyjne warunki pracy na wsi, w rolnictwie.

Martwi fakt, że w szkołach i na uczelniach rolniczych, także medycznych, pedagogicznych i artystycznych wciąż tak mało studiują młodzieży z wiejskich i chłopiejskich domów. A przecież wiele nadal oddaje miastu swą najbardziej utalentowaną, twórczą i najlepiej wykształconą młodzież. Musimy podjąć skuteczne i kompleksowe działania dla zahamowania negatywnej selekcji do zawodu rolnika. Są to dotkliwe społecznie schorzenia, czas o nich przestać mówić i zacząć konsekwentnie usuwać ich źródła i przyczyny.

Oczekujemy od nauki bardziej aktywnego, a zarazem praktycznego, współzestępnego w rozwiązywaniu zadań stojących przed rolnictwem i gospodarką żywnościową.

Tworzenie prawnych, instytucjonalnych i materialnych warunków dla rozwoju produkcji rolnej i gospodarki żywnościowej jest sprawą niezwykle ważną. Równie ważne jest doprowadzenie do tego, aby warunki te i wynikające z nich możliwości były należycie wykorzystane. A jest to w głównej mierze kwestia do rozwiązania przez samych rolników, przez ich organizacje społeczno-zawodowe i samorządy.

Postęp społeczno-produkcyjny na wsi w dużej mierze zależy więc od aktywności społecznej rolników i partnerstwa kształtowania wspólnoty organizacyjnej samorządowej na wsi z administracją państwową i gospodarczą. Aktywny samorząd rolniczy w pełni ze swoich uprawnień — to główna płaszczyzna usprawniania pracy instytucji i organizacji obsługujących wieś, walki z różnymi złyimi zjawiskami w życiu wsi i poprawy stosunków na linii wieś — obywatel. Jest sprawa

naszych członków i organizacji pomocy we wdrożeniu w życie ustaw o samorządzie pracowniczym, o organizacjach społeczno-zawodowych rolników, prawa spółdzielczego — a po przyjęciu przez Sejm — ustawy o radach narodowych i samorządzie terytorialnym, wspomaganie ruchu społecznego w zakresie kultury, oświaty i ochrony zdrowia. Wymaga konsekwentnego wdrażania zasadzie i sprawnej obsługi rolnictwa przez instytucje do tego powołane, a w tym szczególnie prowadzące skup piodów rolnych i dostawy środków produkcji. Szeroka krytyka społeczna dotycząca oderwania się wielu organizacji społecznych od służebności rolniczej jest słuszną i uzasadnioną. Trzeba przywrócić rzeczywistość, w której członkowie spółdzielni, range o cenie i kontroli społecznej w spółdzielczości obsługującej wieś i rolnictwo.

KOLEJNY I TOWARZYSZE!

Plenum udzieliło politycznego poparcia dla programu rozwoju rolnictwa i gospodarki żywnościowej do 1990 r., zaś dyskusja rozwinięta zawarte w programie warunki jego realizacji, a także warunki i możliwości osiągnięcia wyższych wskaźników wzrostu produkcji, niż to zakłada minimalny program. Trzeba m. in. na nowo jeszcze raz spojrzeć na sprawy melioracji, zaprzestania wsi w wodę, gospodarki wodnej i w miarę wyłączenia z kryzysu uczynić z tego program — jak to w swoim czasie podkreślił i sekretarz KC PZPR gen. armii Włodzisław Jurek — na miarę zrealizowanego programu elektryfikacji. To samo dotyczy np. środków ochrony roślin.

Program rolnictwa i gospodarki żywnościowej, po doprowadzeniu do wykorzystania dorobku naszych obrad, zostanie skierowany do rozpatrzenia przez Sejm. Po przyjęciu programu przez Sejm, pragniemy nadać mu wysoką rangę realizacyjną. Fazy i etapy realizacji tego programu będą przedmiotem corocznego oceny sejmowej. Z inicjatywą takiej oceny Sejmu wystąpią wspólnie kluby poselskie PZPR i ZSL.

Uchwała naszego wspólnego plenum określa nie tylko zadania, ale także konkretny tryb i kontrolę realizacji. Jest to nowa jakość. Zbyt wiele bowiem w niedalekiej przeszłości było programów, które nigdy nie zostały zrealizowane. Stąd uchwała przewiduje opracowanie rządowego harmonogramu realizacji przyjętych ustaleń. Przy jego opracowaniu zostanie wykorzystany bogaty dorobek konkretnych wniosków i propozycji zgłoszonych w trakcie przygotowań do plenarnego posiedzenia, jak i w trakcie obecnych obrad, w tym również prac 6 zespołów. Przewiduje się także opracowanie kon-

kretnych harmonogramów realizacyjnych przez instancje i organizacje PZPR i ZSL. Biuro Polityczne KC PZPR i Prezydium NK ZSL będzie dokonywało okresowej oceny postępów w realizacji uchwały.

Prace przygotowawcze do plenum oraz wspólne nasze plenarne posiedzenie spowodowało wzrost społecznej świadomości wagi rolnictwa i gospodarki żywnościowej dla naszego funkcjonowania i przyszłości kraju. Świadomość ta powinna sprzyjać koncentracji wysiłków na rzecz realizacji przyjętych uchwał we wszystkich ogniwach politycznych, społeczno-gospodarczych oraz we wszystkich strukturach naszego państwa. Jeśli jest tak, to jest to sprawa obu naszych partii, to walka o zwycięstwo wygramy.

Nasze wspólne plenarne posiedzenie — jak podkreślano w dyskusji — o historycznym wymiarze jest wyrazem nowej jakości sojusznictwa i partnerskich stosunków między partijnymi, nowych politycznych treści w sojuszu robotniczo-chłopskim i uźródłowienia w praktyce idei koalicyjnego systemu sprawowania władzy. Sojusz ten, który korzeniami tkwi w 100-letniej tradycji ruchu robotniczego i 90-letniej tradycji ruchu ludowego, który wykwalifikował się we wspólnej walce, stał się podstawą władzy ludowej i wielkiej przeobrażenia kraju i wsi. Dziś, kiedy kraj znalazł się w potrzebie, jest on podstawą wychodzenia z kryzysu, umacniania państwa socjalistycznego, rozwoju demokratycznych reform. Powinien także stać się gwarantem realizacji przyjętych w tym plenarnym posiedzeniu ustaleń w dobrze pojętym interesie społeczeństwa i państwa socjalistycznego.

Sojusz klasy robotniczej i klasy chłopskiej, sojusz między ZSL i PZPR, jest sojuszem na dobre i na złe, wynika z naszych historycznych doświadczeń, jest tężyzną i siłą przyszłości naszego kraju. Dowiodły tego jeszcze raz trudne ostatnie lata, sprawdził się on, zahartował w walce o oblicze społeczeństwa, o jego przyszłość. Siła robotników jest siłą chłopów, siła chłopów jest siłą robotników. Siła PZPR jest siłą ZSL, siła stronnictwa jest siłą partii. Nasza wspólna siła jest siłą Polski socjalistycznej. Na tym polega także istota sojuszu robotniczo-chłopskiego i naszych sojusznictw, partnerskich więzi między partijnymi.

TOWARZYSZE I KOLEJNY!

Przyjęta uchwała wspólnego plenarnego posiedzenia określa zadania PZPR i ZSL w rozwoju rolnictwa i osiągnięciu samowystarczalności żywnościowej kraju. W realizacji naszej uchwały każdy nasz członek, każda nasza organizacja, powinny aktywnie zamoczyć swą obecność. Dotyczy to wszystkich którzy mają wpływ na poprawę wyżywienia narodu. Jej realizacja będzie umacniać sojusz robotniczo-chłopski, sojuszniczą więź partii i stronnictwa, spełniać oczekiwania i nadzieje społeczne, które obradom naszym towarzyszą.

Zróbmy wszystko, żeby tym nadziejom i oczekiwaniom sprostać. (PAP)

Projekt nowelizacji ustawy emerytalnej dla żołnierzy zawodowych

Dokonana w grudniu ubiegłego roku reforma emerytur i rent dla pracowników rzutu na cały system społeczno-ubezpieczenia w Polsce Ludowej, w tym także na odrębne regulacje dotyczące emerytur i rent w niektórych grupach zawodowych. Ostatnio — jak informowaliśmy — w komisjach sejmowych omówiono projekty takich ustaw odnoszących się m.in. do rzemieślników i górników.

Obecnie wypłynął do laski marszałkowskiej rządowy projekt nowelizacji ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych i ich rodzin. Podobnie jak poprzednie, również i ten akt prawny ma być w życie — jak proponują projektodawcy — z mocą od 1 stycznia br. Proponowane zmiany uwzględniają kierunki reformy powszechnego systemu emerytur, jak również wnioski z ponad 10-letnich doświadczeń obowiązywania dotychczasowej ustawy.

Likwidacja „starego portfela” następowała etapowo. Począwszy od 1 stycznia 1983 roku przewiduje się możliwość zwiększenia emerytury wojoskiej z tytułu długoletniego stażu służby, aż do osiągnięcia 100 proc. podstawy wymiaru za 35 lat wysługi. Dotychczas maksymalna wysokość emerytury wynosiła 85 proc. podstawy wymiaru.

Jako minimalny okres uprawniający do emerytury zakłada się w projekcie 15 lat służby w Wojsku Polskim w czasie od 1 listopada 1918 r. Dotychczas obowiązywały warunki posiadania 15 lat łącznej wysługi emerytalnej, w tym co najmniej 10 lat służby w Wojsku Polskim. Wskazaliśmy, że w tym systemie emerytalnym osób, które pełniły służbę wojskową przed II wojną światową, w jej toku lub później, a nie miały 10 lat wysługi w LWP. Jest to spełnienie wysuwanych nieraz postulatów środowiska b. żołnierzy, podnoszących także w interpelacjach poselskich.

Wysokość dodatku pielęgnacyjnego oraz z tytułu odznaczeń państwowych (w tym również osobom odznaczonym Krzyżem Walecznych) dostosowuje się do uregulowań w pracowniczym systemie emerytalnym.

Projekt przewiduje prawo do pobierania półtora świadczenia przez rencistów wojskowych (jednocześnie uprawniających do emerytury), którzy inwalidzko powstało wskutek wypadku lub choroby po pozostawieniu w związku ze służbą wojskową. Analogicznie jak zostało to przynależne pracownikom i żołnierzom niezawodowym.

Podobnie, jak w systemie powszechnego zaopatrzenia emerytalnego, zakłada się wprowadzenie bieżącej waloryzacji emerytur i rent wojskowych — w zależności od wzrostu przeciętnych uposażeń żołnierzy zawodowych w czynnej służbie wojskowej. (PAP)

Mówią delegaci na wojewódzką konferencję sprawozdawczą — programową PZPR w Łomży

WŁODZIMIERZ SEWERYN — mistrz na Wydziale Plecionkarni grajewskiej „Pasmanty”

— Łużniej jest w szeregu naszej zakładowej organizacji. Po sierpniu 80 r. zmniejszyła się ona blisko o połowę. W łomży tej wielu było takich, którzy odbierali partyną legitymację licząc na osobiste przywileje i korzyści. Trudno się dziwić, że odeszli, lepiej późno niż nigdy. Niektórych towarzyszy jednak nam szkoda. Każdy człowiek ma jednak prawo do decydowania o własnym losie.

Podczas zakładowej konferencji sprawozdawczo-programowej — jak zwykle — dyskusja rozpoczęła się od problematyki ideologicznej. Szybko jednak przeszła do porządku rzeczy, do „tędy” — produkcyjnej. Nic dziwnego — przez cały ubiegły rok mieliśmy kłopoty z realizacją planu. Brakowało pełnowartościowego surowca. Zmuszeni jesteśmy produkować wyroby z surowca o niższych gatunkach. Miało to swoje reperkusje nie tylko w produkcji.

Przez cały ubiegły rok, Egzekutywa naszej organizacji, pełniła formę skrzynki skarg i zażaleń. Przyjeżdżali i rozpatrywaliśmy ich znaczenie, niż w poprzednich latach. Zwracali się do nas również bezpartyjni. Wszystkie sprawy — z wyjątkiem jednej, która jest aktualnie rozpatrywana — załatwiliśmy pozytywnie. Zmienia się więc stosunek ludzi do partii. Mam prawo do takiego stwierdzenia i robię to z pełną świadomością. Po prostu partia zaczyna stać na nogi.

MIKOŁAJ JEDNACZ — inspektor Oświaty i Wychowania w Łomży:

— Po wszystkich kryzysach, jakie dotychczas przeżył nasz kraj, zawsze pozostawała mała garstka aktywów. Można zaryzykować więc stwierdzenie, że w partii było dużo takich osób, które chciały, by legitymacja partyną rekompensowała brak szans na karierę. Ale przecież mało świadomości, że nie tylko tacy odeszli. Czy jednak zastanawialiśmy się nad tym, że pogoń za masowością ma również ujemne strony?

Podczas spotkań w zakładach pracy, które odbywały się z robotnikami, często Egzekutywa i także Biuro Polityczne odbywały za niedemokratyczny styl działania. Dlatego mówię o państwie międzykonferencyjnej działalności, chciałybyśmy żyć przy partii, by wymienione wyżej ciała nie nabywały nigdy cech władzy absolutnej. Wszelkie podejmowane decyzje muszą mieć pełną aprobatę członków poszczególnych komitetów.

W pracy partyjnej musimy również skończyć raz na zawsze z wszelkimi tajemnicami. Szeroki krąg ludzi musi znać nastroje klasy robotniczej, aktualny stan stosunków Państwa i Kościoła, poziom zadłużenia kraju czy chociażby próby przewy-

ALEKSANDER ZALEWSKI — dyrektor Państwowego Ośrodka Maszynowego w Szczepczynie:

W okresie ostatnich dwóch lat działalność naszej POP zeszła jakby na plan dalszy. A był to niezwykle trudny, wręcz dramatyczny czas. Niektórzy spośród członków organizacji wystąpili się nawet przysięgać, że noszą czerwony legitymację. Naciski ze strony działaczy „Solidarności” i grupy ich poplecików zmierzają w tym kierunku, by zdecydowanie krytycznie ocenić poczynania partii. Było to jednak zwykłe krytykament. Kilka osób nawet stwierdziło, że nie bardzo pasują swoimi poglądami do partii. Odeszli. Obecnie nasza organizacja liczy 28 członków. Są to ludzie, którzy swoją działalność w powołanym stopniu nadają ton całemu zakładowi. Z nimi można rozmawiać o wszystkim, współdecydując o tym co dla przedsiębiorstwa jest najkorzystniejsze. Podsumujmy

Ludziom nie można niczego obiecywać. Niech będzie skromnie ale pewnie. Przekazanie do poprawy sytuacji stworzone mogą być tylko coraz lepszą pracą. Liczy się obecnie — może jak nigdy dotychczas — praca i oszczędność. Trzeba myśleć, jak obniżyć koszty a podnieść efektywność gospodarowania. I jeszcze jedno: do wszystkich problemów musimy podchodzić z olbrzymią wyrozumiałością.

FRANCISZEK MARIK — rolnik ze wsi Budy Kozłowska gm. Mały Płock:

— Zawierucha, która spowodowała „Solidarność” nie oszczędziła również wsi i działających tam organizacji partyjnych. Z naszej POP odeszło 10 osób. Teraz jest nas 13. Niestety, nie możemy pochwalić się większymi efektami. Rolnicy biegają za wiadłami, grabiami i wiadrami, nie mają czasu na społeczną robotę. Nie sprzyja jej również czas, w którym żyjemy.

Na ostatnim zebraniu POP dyskutowaliśmy m.in. o sprzedaży piodów rolnych. To nieprawda, że chłop nie chce dostarczać zboża i mięsa. Oni to będą robili, ale ciągle jeszcze oglądają się po ceny są jak wahadło. Plan dostaw zboża zrealizowaliśmy dotychczas w 54 proc.

Partia nie może zapominać o wsi, o jej problemach i potrzebach. I to uważam w obecnej sytuacji i w naszym rolniczym przecieć województwie za rzecz najwłaściwszą.

Zanotował: WAWRZYNIEC KŁOSIŃSKI

W prasie regionalnej

„KRAJOBRAZY”

„Alert dla województwa trwa” — przypomina Andrzej Gawęcki wracając do refleksji ze swoich wояжy z wojskową grupą operacyjną. „Czynię to celowo, by w ten sposób rozwiać wątpliwości, jakich wówczas było co niemiara. Sproszadzał się o nie do jednego: wy powiedzcie, a my pozostaniemy z tym bagażem nadat, wątpliwości sceptycznie nastawieni do sprawy gminno-praśnej rzeczywistości rolnicy. Czy obawy te miały jakiegokolwiek uzasadnienie?” — O tym już w tekście, opartym na wywnioskach z dyskusji: „Przed wszystkim konsekwencja; Z rolnictwa — dostatecznie; W handlu — może być lepiej; Komunikacja — kółka kręca się z oporem; W oświacie — najlepiej; Alert dla województwa trwa”.

Andrzej Iński porusza się tymczasem mniej oficjalnymi i traktami, by dopisać ciąg dalszy malowniczej historii spod hasła „Jabol story”.

„Barczyści mężczyzna koło trzydziestki wita się kordialnie z panem Antosiem. Na mnie spoziera podejrzliwie.

— Mentownia żaluję! — rzucza w przestwór.

Pan Antos tłumaczy mu coś na ucho. Widać przek-

nany jego argumentami, nieznajomy podaje mi rękę. — Zenek jestem, albo Czarny — przedstawia się i wyjaśnia: — Za tąlniaka cię wzięli. A na psów cię wzięli. Zenek ma powody, a by nie kochać milicji. Mimo młodego wieku zdążył do chrapać się stopnia majora. Nie w wojsku. W więzieniu! Bo — choć nie lubi chwalić się — wszyscy wiedzą, że z niego wiracha. W Białolecie siedział, we Wronkach garował i gdzieś tam jeszcze wczoraszni się pod cę. Miesiąc nie upłynął, cędział jest na wolności. Przyjeździ na Gajon, ponieważ ma ochotę zaprawić. Niestety, szmalu mu zabrakło. Musi porzucić się za „jeleniem”.

„KONTAKTY”

W rozmowie na temat pracy partyjnej wypowiada się okolicznościowo, przed Wojewódzką Konferencją Sprawozdawczą — Programową PZPR, Włodzisław Michałuk, I sekretarz KW w Łomży. Wracając do wielu problemów charakterystycznych dla aktualnej sytuacji organizacji partyjnej, odpowiada na pytania, z których wiele wywodzi się ze środowiskowych spotkań.

„Spotkań nigdy nie jest za dużo. Biorę w nich udział w

miarę możliwości. Najczęściej pytania dotyczą kryzysu i jego skutków. Na nie również najtrudniej odpowiadać. Ludzie pytają też o mieszkanka, plugi, buty w ogóle, a zimowe w szczególności. Cierpieliwie tłumaczę, skąd się trudności biorą, podaje pojędowanie przedsięwzięcia dla złagodzenia sytuacji. Rolnicy krzyczą o buty gumowe, a ja apełuję do nich o zboże. Muszą przecież wiedzieć, że dewiz trzeba wydatkować na zakup zboża kosztem surowców do produkcji obuwia. Coś jest nie tak, jeżeli żołnierzyk, województwo rolnicze, konsumuje więcej zboża i przetworów zbożowych, niż sprzedaje państwu”.

W tym samym numerze tygodnika Gabriela Szczepna notuje „Zwierzenia kuratora”:

— Przez trzy kury szukała was milicja? — udaje zdziwienie.

— No, nie... — W tym samym skoku załatwiłmy dwie restauracje i kiosk, bo akurat był po drodze. Potem nie opłacało się wracać. Szukali nas przez tydzień. Nie znaleźli w domu ani u babci, to dalej po okolicy. Wszystko przez Długiego, bo zaczął się trząść i powiedział, że byśmy sami poszli na milicję, to nam zmniejszą wyrok (...)

— W różnych formach — otocza opieką ok. 17 tys. uczniów.

Placówki kulturalne Białostockiej województwa w okresie tym specjalne programy dla młodych widzów. Kina i teatry w repertuarach przewidują programy młodzieżowe, LOK zaprasza na strażnicę i do swojej jedynej pamięci, a wojsko oferuje możliwość swobodnego koszar.

Wszystko wskazuje jednak na to, że udane ferie zależeć będą głównie od inwencji ich organizatorów, bo propozycji interesujących nie powinno zabraknąć. (Jad)

Oplaty rejestracyjne za pojazdy mechaniczne

- Wysokość opłat
- Obowiązujące terminy
- Jednorazowo lub ratalnie

Rozdzwoniły się redakcyjne telefony. Jak to jest w tym roku z opłatami rejestracyjnymi za pojazdy mechaniczne? Ile należy płacić i od czego zależy wysokość opłat? Gdzie można otrzymać obowiązuje druki? Jaki obowiązuje termin? Gdzie należy dokonywać wpłat? — oto najczęściej powtarzające się pytania.

Przypomnijmy więc obowiązujące zasady. W roku bieżącym, podobnie jak w latach ubiegłych, właściciele pojazdów mechanicznych muszą uiścić opłatę rejestracyjną, zwaną przez wielu kierowców podatkiem drogowym, niezbyt zresztą słusnie, jako że ta opłata nie ma nic wspólnego z podatkiem.

Wysokość opłaty zależy od pojemności silnika, zgodnie z wielkością wpisaną do dowodu rejestracyjnego. Radzimy więc sprawdzić.

Opłatę rejestracyjną można uiścić jednorazowo lub ratalnie w dwu ratach. Jeśli jednorazowo — wówczas całą kwotę należy wpłacić do 31 marca br. Przy wpłacie ratalnej — pierwszą ratę wpłacamy do 31 stycznia br., a drugą — do 31 lipca br.

Oto obowiązujące wysokości opłat.

SAMOCHOBY. Auto z silnikiem o pojemności od 900 cm³ — rocznie 600 zł; samochod o pojemności od 900 do 1.250 cm³ — rocznie 850 zł; samochod o pojemności od 1.250 cm³ do

1.500 cm³ — rocznie 1.100 zł; samochod o pojemności od 1.500 do 1.800 cm³ (uwaga — dotyczy to również „Warsaw”) — rocznie 2.100 zł; samochod o pojemności powyżej 1.800 cm³ — rocznie 3.100 zł.

MOTOCYKLE. Obowiązuje podział na dwie grupy. Grupa pierwsza — pojazdy o pojemności silnika do 50 cm³ — rocznie 100 zł; grupa druga: pojazdy o pojemności powyżej 50 cm³ — rocznie 200 zł.

CIĄGNIKI. Używane do celów rolniczych — rocznie 600 zł, wykorzystywane np. do transportu — 1.100 zł.

SAMOCHOBY DOSTAWCZE o ładowności do 2 ton — opłata 2.100 zł.

Niezbędne druki znajdują się we wszystkich urzędach pocztowych. Opłaty należy uiścić w urzędzie pocztowym znajdującym się w miejscu zamieszkania.

Kilka rad praktycznych. Nie należy zwlekać z dokonaniem wpłaty w przyszłościowym „ostatnim dniu” gdyż przeważnie wówczas w urzędach pocztowych tworzą się ogromne kolejki. Najlepiej zgłosić się na pocztę mając ze sobą uprzednio dokładnie wypełniony dowód wpłaty.

Dowód wpłaty należy przechowywać starannie (najlepiej w dowodzie rejestracyjnym). Obowiązuje jego posiadanie przy załatwianiu spraw w Wydziałach Komunikacji, placówkach PZU, a także okazanie w trakcie kontroli ruchu drogowego. (H)

W AMB Kalendarium naukowe

Do kalendarza działalności naukowej Akademii Medycznej w Białymstoku weszły już corocznie organizowane różnego rodzaju zjazdy, konferencje naukowe z udziałem wybitnych specjalistów kraju i na świecie.

14 maja br. odbędzie się konferencja naukowa kardiologów, w dniach 20—21 maja zaplanowano sympozjum sekcji chirurgii endokrynologicznej, 5—6 czerwca Polskie Towarzystwo Ortopedyczne organizuje sympozjum sekcji reiki zaś w dniach 16—17 września odbędzie się sympozjum hepatologiczne przygotowane przez Polskie Towarzystwo Epidemiologów i Lekarzy Chorób Zakaźnych. Jako temat wiodący przewidziano ostrą niewydolność wątroby. (az)

„NEPTUNY” nie dopłynęły...

Do jednego ze sklepów w Suchowoli (woj. białostockie) miały być dostarczone 12 stycznia br. telewizory „Neptun”. Wiadomo, że atrakcyjny i obecnie bardzo poszukiwany. Okazało się jednak, że dwa „Neptuny”, łącznej wartości ok. 40 tys. zł, nie dopłynęły do sklepu, lecz — z pominięciem placówki handlowej — dotarły drogą bardziej bezpośrednią do wybranych klientów.

Miejscowy posterunek MO wszczął w tej sprawie dochodzenie przeciwko odpowiedzialnemu za transport Mirosławowi K. i ekspedientce — Jadwidzie K., która przyjechała piodem nie widząc towaru. Nieudane to były „Neptunalia”. (jks)

PRZEDSIĘBIORSTWO PAŃSTWOWE PRACOWNIE KONSERWACJI ZABYTKÓW
ODDZIAŁ w BIAŁYMSTOKU,
ul. Dojlidy Fabryczne 23

ZATRUDNI od zaraz

w Kierownictwie Grupy Robót w Suwałkach:
— kierownika grupy robót

Wymagane kwalifikacje: wykształcenie wyższe techniczne oraz dodatkowe kwalifikacje określone przepisami prawa budowlanego, staż pracy 6 lat w tym 3 lata na stanowisku kierowniczym, — kierownika budowy

Wymagane kwalifikacje: wykształcenie wyższe techniczne po wstępnym stażu pracy lub średnie techniczne i 2 lata pracy oraz dodatkowe kwalifikacje określone przepisami prawa budowlanego.

Wynagrodzenie zgodne z Układem Zbiorowym Pracy dla Budownictwa.

Zamiejscowym zapewniamy kwatery.

Blizszych informacji udziela Dział Spraw Ekonomiczno-Pracowniczych, pokój Nr 209, tel. 412-191, wew. 7.

K 122-1

USŁUGI

NAPRAWA telewizorów 417-154.
Prokopiowski. K 120-90.

NAPRAWA telewizorów 238-33.
Kalinowski.

POGOTOWIE telewizyjne 352-47.
Talisal.

WYPOŻYCZALNIA sukien. K 355-0.
Bielecki, Planetarna 36, Mikaszew-
ska.

NAPRAWA pralek automatycznych, naprawiamy programatory. 209-25. Zdanowicz. K 142-0.

MALOWANIE — tapetowanie, tel. 411-777. Białostocki. K 164-0.

ELEKTRONICZNE zabezpieczanie mieszkań, pawilonów handlowych 333-13. Kurylo. K 78-0.

PIECIE c.o. ekonomiczne — wykonuje Korzeniowski. Białystok, ul. Wilcza 23. Os. Dojlidy. K 30-0.

INSTALACJE wodne, kanalizacyjne — wykonuje. Posiadam materiał, Białystok, ul. Drzymały 37 (Osiedle Piecuki). Grygiewicz. K 103-0.

GARAŻE, balustrady, ogrodzenia — wykonuje Bohdzia. Wasilkowska 38. K 104-0.

BLASZAKI, okładziny, balustrady, przycięty, kraty itp. wykonuje. Białystok, Gaskiewicza 10, tel. 371-02. Białostocki. K 35-0.

KOMPLEKSOWE usługi potrzebne w 353-04. Plocki. Czynny codziennie. K 11986-0.

NAPRAWA telewizorów 419-168.
Os. Ostaszewski.

NAPRAWA telewizorów 412-328.
Drozdowski.

NAPRAWA telewizorów 234-13.
Zamiaty.

WESŁA, studniarki, imprezy okolicznościowe — kompletowa kanalizacja, tel. 317-61 (po 16). Kozłowski.

ORGANY, wzmacniacze, głośniki, mikrofony — naprawa. Urbel. Włocławska 9/95. K 12084-0.

Wyrazy głębokiego współzucia

Kol. JANA TATARCZUKA
z powodu zgonu
składają: Włodzisławski i Miejski Komitet SD oraz koledzy z Kola Miejskiego. K 253-1

Wyrazy głębokiego współzucia

Kol. ALICJI MOROZOWICZ
z powodu zgonu
składają: Dyrekcja, POP i współpracownicy ZOZ Hajnowka. K 270-1

Wyrazy głębokiego współzucia

Kol. TERESIE TOPOROWICZ
z powodu zgonu
składają: Dyrekcja, POP i współpracownicy ZOZ Hajnowka. K 267-1

Wyrazy głębokiego współzucia

Kol. WIERZE DANIELAK
z powodu zgonu
składają: Dyrekcja, POP i współpracownicy ZOZ Hajnowka. K 268-1

Wyrazy głębokiego współzucia

Kol. STANISŁAWIE GACEK
z powodu zgonu
składają: Dyrekcja, POP oraz współpracownicy Rejonowego Przedsiębiorstwa Melioracyjnego w Grajewie. K 257-1

Co, gdzie, kiedy?

W BIAŁYMSTOKU

TEATR

Teatr Dramatyczny im. A. W. Włodzisławski, 11, 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22, 23, 24, 25, 26, 27, 28, 29, 30, 31, 32, 33, 34, 35, 36, 37, 38, 39, 40, 41, 42, 43, 44, 45, 46, 47, 48, 49, 50, 51, 52, 53, 54, 55, 56, 57, 58, 59, 60, 61, 62, 63, 64, 65, 66, 67, 68, 69, 70, 71, 72, 73, 74, 75, 76, 77, 78, 79, 80, 81, 82, 83, 84, 85, 86, 87, 88, 89, 90, 91, 92, 93, 94, 95, 96, 97, 98, 99, 100, 101, 102, 103, 104, 105, 106, 107, 108, 109, 110, 111, 112, 113, 114, 115, 116, 117, 118, 119, 120, 121, 122, 123, 124, 125, 126, 127, 128, 129, 130, 131, 132, 133, 134, 135, 136, 137, 138, 139, 140, 141, 142, 143, 144, 145, 146, 147, 148, 149, 150, 151, 152, 153, 154, 155, 156, 157, 158, 159, 160, 161, 162, 163, 164, 165, 166, 167, 168, 169, 170, 171, 172, 173, 174, 175, 176, 177, 178, 179, 180, 181, 182, 183, 184, 185, 186, 187, 188, 189, 190, 191, 192, 193, 194, 195, 196, 197, 198, 199, 200, 201, 202, 203, 204, 205, 206, 207, 208, 209, 210, 211, 212, 213, 214, 215, 216, 217, 218, 219, 220, 221, 222, 223, 224, 225, 226, 227, 228, 229, 230, 231, 232, 233, 234, 235, 236, 237, 238, 239, 240, 241, 242, 243, 244, 245, 246, 247, 248, 249, 250, 251, 252, 253, 254, 255, 256, 257, 258, 259, 260, 261, 262, 263, 264, 265, 266, 267, 268, 269, 270, 271, 272, 273, 274, 275, 276, 277, 278, 279, 280, 281, 282, 283, 284, 285, 286, 287, 288, 289, 290, 291, 292, 293, 294, 295, 296, 297, 298, 299, 300, 301, 302, 303, 304, 305, 306, 307, 308, 309, 310, 311, 312, 313, 314, 315, 316, 317, 318, 319, 320, 321, 322, 323, 324, 325, 326, 327, 328, 329, 330, 331, 332, 333, 334, 335, 336, 337, 338, 339, 340, 341, 342, 343, 344, 345, 346, 347, 348, 349, 350, 351, 352, 353, 354, 355, 356, 357, 358, 359, 360, 361, 362, 363, 364, 365, 366, 367, 368, 369, 370, 371, 372, 373, 374, 375, 376, 377, 378, 379, 380, 381, 382, 383, 384, 385, 386, 387, 388, 389, 390, 391, 392, 393, 394, 395, 396, 397, 398, 399, 400, 401, 402, 403, 404, 405, 406, 407, 408, 409, 410, 411, 412, 413, 414, 415, 416, 417, 418, 419, 420, 421, 422, 423, 424, 425, 426, 427, 428, 429, 430, 431, 432, 433, 434, 435, 436, 437, 438, 439, 440, 441, 442, 443, 444, 445, 446, 447, 448, 449, 450, 451, 452, 453, 454, 455, 456, 457, 458, 459, 460, 461, 462, 463, 464, 465, 466, 467, 468, 469, 470, 471, 472, 473, 474, 475, 476, 477, 478, 479, 480, 481, 482, 483, 484, 485, 486, 487, 488, 489, 490, 491, 492, 493, 494, 495, 496, 497, 498, 499, 500, 501, 502, 503, 504, 505, 506, 507, 508, 509, 510, 511, 512, 513, 514, 515, 516, 517, 518, 519, 520, 521, 522, 523, 524, 525, 526, 527, 528, 529, 530, 531, 532, 533, 534, 535, 536, 537, 538, 539, 540, 541, 542, 543, 544, 545, 546, 547, 548, 549, 550, 551, 552, 553, 554, 555, 556, 557, 558, 559, 560, 561, 562, 563, 564, 565, 566, 567, 568, 569, 570, 571, 572, 573, 574, 575, 576, 577, 578, 579, 580, 581, 582, 583, 584, 585, 586, 587, 588, 589, 590, 591, 592, 593, 594, 595, 596, 597, 598, 599, 600, 601, 602, 603, 604, 605, 606, 607, 608, 609, 610, 611, 612, 613, 614, 615, 616, 617, 618, 619, 620, 621, 622, 623, 624, 625, 626, 627, 628, 629, 630, 631, 632, 633, 634, 635, 636, 637, 638, 639, 640, 641, 642, 643, 644, 645, 646, 647, 648, 649, 650, 651, 652, 653, 654, 655, 656, 657, 658, 659, 660, 661, 662, 663, 664, 665, 666, 667, 668, 669, 670, 671, 672, 673, 674, 675, 676, 677, 678, 679, 680, 681, 682, 683, 684, 685, 686, 687, 688, 689, 690, 691, 692, 693, 694, 695, 696, 697, 698, 699, 700, 701, 702, 703, 704, 705, 706, 707, 708, 709, 710, 711, 712, 713, 714, 715, 716, 717, 718, 719, 720, 721, 722, 723, 724, 725, 726, 727, 728, 729, 730, 731, 732, 733, 734, 735, 736, 737, 738, 739, 740, 741, 742, 743, 744, 745, 746, 747, 748, 749, 750, 751, 752, 753, 754, 755, 756, 757, 758, 759, 760, 761, 762, 763, 764, 765, 766, 767, 768, 769, 770, 771, 772, 773, 774, 775, 776, 777, 778, 779, 780, 781, 782, 783, 784, 785, 786, 787, 788, 789, 790, 791, 792, 793, 794, 795, 796, 797, 798, 799, 800, 801, 802, 803, 804, 805, 806, 807, 808, 809, 810, 811, 812, 813, 814, 815, 816, 817, 818, 819, 820, 821, 822, 823, 824, 825, 826, 827, 828, 829, 830, 831, 832, 833, 834, 835, 836, 837, 838, 839, 840, 841, 842, 843, 844, 845, 846, 847, 848, 849, 850, 851, 852, 853, 854, 855, 856, 857, 858, 859, 860, 861, 862, 863, 864, 865, 866, 867, 868, 869, 870, 871, 872, 873, 874, 875, 876, 877, 878, 879, 880, 881, 882, 883, 884, 885, 886, 887, 888, 889, 890, 891, 892, 893, 894, 895, 896, 897, 898, 899, 900, 901, 902, 903, 904, 905, 906, 907, 908, 909, 910, 911, 912, 913, 914, 915, 916, 917, 918, 919, 920, 921, 922, 923, 924, 925, 926, 927, 928, 929, 930, 931, 932, 933, 934, 935, 936, 937, 938, 939, 940, 941, 942, 943, 944, 945, 946, 947, 948, 949, 950, 951, 952, 953, 954, 955, 956, 957, 958, 959, 960, 961, 962, 963, 964, 965, 966, 967, 968, 969, 970, 971, 972, 973, 974, 975, 976, 977, 978, 979, 980, 981, 982, 983, 984, 985, 986, 987, 988, 989, 990, 991, 992, 993, 994, 995, 996, 997, 998, 999, 1000.

BIAŁOSTOCKIE ZAKŁADY MASZYN I URZĄDZEŃ SPOŻYWCZYCH SPOMASZ
w Białymstoku

ZATRUDNI natychmiast

pracowników w niżej podanych zawodach:

- ślusarz
- frezer
- robotnicy niewykwalifikowani do przuczenia do zawodu (kobiety).

Warunki pracy i płacy do uzgodnienia w Dziale Spraw Pracowniczych, ul. Nowosielska 6, pokój 67, tel. 292-77, wew. 261.

Jednocześnie informujemy, że Zakład posiada bufet oraz stołówkę pracowniczą.

K 193-0

PRZEDSIĘBIORSTWO ROBOT INSTALACYJNO-MONTAŻOWYCH
w Elku

ZATRUDNI

— specjalistę do spraw kontroli (mężczyznę).

Wymagane wykształcenie średnie ekonomiczne lub techniczne, 6-letni staż pracy.

Wynagrodzenie w/g uchwały Nr 60/82 Rady Ministrów z dnia 19 marca 1982 r. w sprawie zasad wynagradzania pracowników zatrudnionych w przedsiębiorstwach budowlano-montażowych.

Oferty należy składać do Działu Służb Pracowniczych Przedsiębiorstwa, ul. Suwalska 84, 19-300 Elk, tel. 32-31 do 32-35, wew. 282.

K 204-1

PRACA

POTRZEBNA opiekunka do dwuletniej dziewczynki. Milandówka, Warszawa, Górnolesna 17. K 154-00

ZAKŁAD Tworzyw Sztucznych — zatrudni pracowników. Białystok, Bracka 21. Cwikla. K 635-1

ZAOPIEKUJE się dwuletnim dzieckiem. Białystok, Mickiewicza 83/1. K 503-1

PIELĘGNIARKA zaopiekuje się dzieckiem. Białystok, Zwirzywiecka 21/89. K 542-1

LOKALE

MIESZKANIE spółdzielcze dwupokojowe w Suwałkach, zamienie na podobne w Białymstoku. Wiadomość Białystok tel. 223-53.

M-3 Bielecki-Biała zamienie na podobne w woj. suwalskim. Marian Bielecki, ul. Komorowska 332/14. Bielecki-Biała 43-33. K 1120-1

KAWALERKE — sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń. K 345-1

POKOJ z kuchnią, parter, 4 pokoje — zamienie na większe. Białystok, Wasilewskiego 4 m. 47. K 361-1

Wyrazy głębokiego współzucia

Kol. KOL. EWIE I JURKOWI KRAINSKIM
z powodu śmierci
składają: Zarząd i pracownicy OSM w Pisku. K 255-1

Wszystkim, którzy w najcięższych dla nas chwilach okazali współzucie, nieśli pomoc oraz wzięli udział w ostatniej drodze niedożałowanej pamięci

Lucjana Maciejewskiego
serdeczne podziękowanie składa rodzina K 272-1

Wyrazy głębokiego i szczerzego współzucia

RODZINIE

Mieczysława Żukowskiego
składają: Dyrekcja i współpracownicy Białostockich Zakładów Ziemskich „Herbapol” w Białymstoku. K 273-1

Wszystkim, którzy w najcięższych dla nas chwilach okazali współzucie, nieśli pomoc oraz wzięli udział w ostatniej drodze niedożałowanej pamięci naszej żony i matki

Marianny Heleny Sulewskiej
serdeczne podziękowanie składa mał. córki i wnuczki. K 594-1

Radio i TV

RADIO

PROGRAM I

Wiadomości: 9.05, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.00, 14.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 23.00, 24.00. Wczoraj w Polsce: 1.07. Na muzycznej antenie Łódź: 4.05. Dzień dobry, pierwsza zmiana: 5.05. Zielone Studio: 6.15. Muzyka na dzień dobry: 6.30. Przegląd prasy: 6.40. Muzyka: 7.00. Dziennik poranny: 7.30. Przegląd prasy: 7.40. Muzyka: 8.15. Obserwacje: 8.30. Przegląd prasy: 8.45. Zolnierski kwadrans: 9.00. Cztery pory roku: 10.30. „Pamiętniki” J. Ch. Paska: 10.45. Koncert przed hotelem: 12.05. Z kraju i ze świata: 12.45. Rolniczy kwadrans: 13.10. Tu radio kierowców: 13.20. Rytmny spacer lat: 13.40. Solo i w duecie — A. Jantar: 14.05. Gwiazdy jazzu i ich nagrania: 14.50. Wiersze M. Jachimowicza: 15.10. Studio Miodych: 16.05. Muzyka i Aktualności: 16.40. Wspomnienia o I. Dygale: 17.10. Panorama świata: 17.20. Kamerton: 18.05. Refleksje: 18.30. ABC Posenki: 18.50. „Rano przeszedł huragan” — odc. pow.: 19.00. Dziennik wieczorny: 19.30. Z naszego fonoteki: 20.05. Koncert syren: 20.35. Gra J. Skrzek: 20.45. Kronika sportowa: 21.10. Wielkie dzieła: 21.20. Wiele wykonawcy: 21.30. Dziennik reporterów i wiadomości sportowe: 22.30. Jutro w mono i w stereo: 22.40. Rozmowy o Trzecim Świecie: 23.10. Panorama świata: 23.30. Zbliżenia: 23.50. Jazdowa dobranocka.

PROGRAM II

Wiadomości: 5.30, 7.30, 9.30, 11.30, 13.30, 15.30, 17.30, 19.30, 21.30, 23.30. Podróż Małdnie Typ-

PROGRAM III

Serwis Trójki: 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.00, 13.00, 14.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 23.00, 24.00. Zaczynamy we dwoje: 5.30. „Polska Placówka” — fragm. książki: 10.00. Kiermasz płyt: 10.30. Z kompozytorskiej teki braci Van-elli: 11.00. Jazdowe odkrytki: 11.40. Prosto z kraju: 12.00. W tonacji Trójki: 13.00. „Love story” — odc. pow.: 13.10. Powiaty z rozrywką: 14.00. Dawni mistrzowie skrzypiec: 15.05. Zespół „Bostons”: 15.30. Złota lata swingu: 16.00. Zapraszamy do Trójki: 16.05. Informacja sportowa: 16.00. „Trzej towarzysze” — odc. pow.: 19.30. Serwis Trójki: 20.05. Koncert syren: 20.35. Gra J. Skrzek: 20.45. Kronika sportowa: 21.10. Wielkie dzieła: 21.20. Wiele wykonawcy: 21.30. Dziennik reporterów i wiadomości sportowe: 22.30. Jutro w mono i w stereo: 22.40. Rozmowy o Trzecim Świecie: 23.10. Panorama świata: 23.30. Zbliżenia: 23.50. Jazdowa dobranocka.

PROGRAM IV

Wiadomości: 6.00, 9.00, 12.00, 15.00, 17.00, 19.00, 22.00, 23.00. 6.05 Z malowania skrzyni: 6.30 Program lokal-

BIAŁOSTOCKIE PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNICTWA PRZEMYSŁOWEGO
ZATRUDNI PRACOWNIKÓW na terenie m. Białegostoku, m. Suwałk, Wysokiego Mazowieckiego i w Siemiatyczach

w następujących zawodach:

- murarz-tylnik
- cieśla
- zbrojarz-betoniarz
- stolarz
- blacharz-dekarz
- lastrykarz
- posadzkarz
- sprzątaczkę — kawiarki (tylko w m. Białymstoku)

o r a z majstrów na budowie „Horteksu” w Siemiatyczach posiadających średnie lub wyższe wykształcenie budowlane wraz z uprawnieniami.

W bezpośredniej produkcji obowiązuje akordowy system plac.

Po dwuletnim okresie pracy w kraju istnieje możliwość wyjazdu do prac eksportowych za granicę.

Chętni do pracy w Białymstoku — winni zgłaszać się w siedzibie Dyrekcji przy ul. Fabrycznej 2, w Siemiatyczach — w kierownictwie budowy „Horteksu”.

w Wysokim Mazowieckiem — w kierownictwie budowy Zakładów Mleczarskich.

w Suwałkach — w kierownictwie budowy Fabryki Mebli lub Zakładów Mleczarskich i Rzeźni Drobiu.

K 120-00

MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO OCZYSZCZANIA
w BIAŁYMSTOKU, ul. 27 Lipca 62

POLECA USŁUGI

w zakresie wywozu nieczystości płynnych, nieczystości stałych i luzem.

O terminie realizacji zleceń decydować będzie kolejność wpływających zgłoszeń.

K 201-1

MIESZKANIE M-3 (50 m kw.) i piętrowe, spółdzielcze w Piekarach Śląskich, woj. katowickie — zamienie na równorzędne w Białymstoku. Krystyna Ostrowska, Piekarzy Śl. Składowych 13/111 m. 2. K 351-1

M-4 spółdzielcze (48 m) w Sokółce zamienie na podobne w Białymstoku. Wiadomość: K 361-1

M-3 własnościowe zamienie na M-4 spółdzielcze w Białymstoku. Oferty Biuro Ogłoszeń. Tel. 379-35. K 394-1

MŁDZE małżeństwo poszukuje mieszkania. Białystok, Korczaka 25. K 600-1

SAMOCHODY

INSTALOWANIE urządzeń alarmowych sygnalizacyjnych, alarmów do samochodów, próbe kradzieży kół — inż. Sosnowski, tel. grzeźnościowy 418-287, 417-403 (we wtorek).

NOWO otwarty warsztat wulkanizacyjny — poleca ekspresowe usługi. Rydzard Pawlik, Białystok, Choroszczańska 17/A. K 354-0

„FIATA” 125 włośki — sprzedam. Białystok, Wilcza 21. K 581-1

„FIATA” 125 p lub „Skoda” 8-100 do naprawy — kupię. Grabowska Kłajstowska, ul. Świerkowa 8. K 384-1

SPRZEDAM blacharkę FIATA 80 i części FIATA 80, Zastawy 750. Tel. Bytom 81-51-51. K 28-1

SPRZEDAM blacharkę, Fiat 127, Zastawy 1100. Bytom, tel. 81-51-91. K 27-1

„MOSKOWICZA” typ 407 na części lub w całości — sprzedam. Waszczuk Henryk, Dobrynowska 69/18, p-ta 16-089 Zabłudów. K 386-1

SILNIK ze skrzynią biegów Mercedes 300 D sprzedam. Suwałki, Nowomiejska 4 A m. 30. K 511-1

„TAUNUSA” — sprzedam lub zamienie na „FIAT” 128 p. Sokółka, Os. Centrum 11/12. K 372-00

„POLONEZA” (rok 1981) — sprzedam. Tel. 207-71. K 375-1

„WOLGE” G-24 — sprzedam. Grunwaldzka 72. K 586-1

KUPIE ciężarówkę, tel. 410-443 (po 16). K 567-1

ZGUBY

SKRADZIONO wkładkę zaopatrzenia H 420555. Matus Jan. K 368-1

SKRADZIONO wkładkę zaopatrzenia H 533253. Niemczyszyn Edward. K 371-1

ZGUBIONO wkładkę zaopatrzenia seria G 696724. Dąbrowski Jacek. K 429-1

SKRADZIONO wkładkę zaopatrzenia H 420549. Gutowski Miłkołaj. K 429-1

ZGUBIONO wkładki zaopatrzenia H 626155. Nowak Antoni, H 626157 Leszek. K 489-1

SKRADZIONO wkładki zaopatrzenia H 551019, 551099. Rutkowski Władysław, Andrzej. K 392-1

ROZNE

POLSKI — egzaminy, mgr Maślana, 222-45. K 11837-00

WZMACNIACZ 60, 30 W — sprzedam. Grunwaldzka 72. K 585-1

AKORDEON „Weltmeister” — sprzedam, tel. 363-05 (po godz. 16). K 366-1

PUDEŁKI — miniaturki — sprzedam. Białystok, Mieszka 1, 2 m. 13. K 373-1

NOWA pralka automatyczna — kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń „378”. K 376-1

MEBLE swarzędzkie, meblotkanne, kompletne wyposażenie, pufy — oferuje sklep meblowy, Białystok, ul. 27 Lipca 35 (11-17). Tarnowski. K 12069-00

SZABLONY — formy malarskie wysyła za pobraniem. Pracownia 60-381 Poznań. Hoza II. Posładany katalogi wzorów. K 2-1

MINISTERSTWO PRZEMYSŁU CHEMICZNEGO I LEKKIEGO w WARSZAWIE

ogłasza konkurs

na DYREKTORA BIAŁOSTOCKICH ZAKŁADÓW WYROBÓW GALANTERYJNYCH w BIAŁYMSTOKU

W konkursie mogą uczestniczyć kandydaci posiadający ukończone studia wyższe w zakresie nauk społecznych, ekonomicznych lub technicznych, powyżej 8-letni staż pracy, w tym przynajmniej 4 lata na stanowisku kierowniczym.

Termin zgłaszania ofert upływa po 2 tygodniach od ukazania się ogłoszenia.

Zgłoszenia należy kierować pod adres: Ministerstwo Przemysłu Chemicznego i Lekkiego, ul. Wspólna 4, 00-950 Warszawa, z dopiskiem na kopercie „Konkurs”.

Komisja konkursowa może nie wybrać żadnego z kandydatów.

Wymagane dokumenty:

1. zgłoszenie
2. kwestionariusz osobowy i własnoręcznie napisany życiorys
3. odpis dyplomu ukończenia studiów wyższych
4. odpisy świadectw ukończenia studiów podyplomowych, kursów doskonalących kwalifikacje zawodowe
5. opinie z ostatnich 5-ciu lat pracy
6. zaświadczenie o stanie zdrowia, wydane przez społeczną służbę zdrowia, stwierdzające brak przeciwwskazań do zajmowania stanowiska kierowniczego
7. wyciąg z Centralnego Rejestru Skazanych o niekaralności.

K 170-1

ZAKŁAD NAPRAWCZO-PRODUKCYJNY MECHANIZACJI ROLNICTWA
w BIAŁYMSTOKU ul. Choroszczańska 24

ZAKUPI po cenie złomu każdą ilość kasacyjnych silników od samochodów dostawczych typu M-20 „Warszawa” i „S-21 „Warszawa”.

Terminy dostaw należy uzgodnić z Działem Zaoopatrzania i Zbytu ZPNMR, tel. Białystok 413-070, wew. 12 lub 22 oraz tel. 273-22. K 260-1

KOMUNIKAT

ZARZĄD BUDYNKÓW MIESZKALNYCH w BIAŁYMSTOKU przypomina

posiadaczom psów, iż termin wnoszenia opłaty sanitarno-weterynaryjnej i podatku za 1983 r. upływa dnem 31 stycznia 1983 r.

Przy w

